

Ogólnokrajowy tygodnik SZ "Związek Polaków na Białorusi"

# GŁOS znad Niemna

7 września 2007r. Nr 36 (792) Index 63863 Rok założenia 1989


*Mądry człowiek nie opłakuje przegranej, lecz żywo szuka sposobu, jak wyleczyć odniesione rany*
**William SHAKESPEARE**

# Właściwy wybór

## Rozpoczęcie roku szkolnego w szkołach polskich na Białorusi




**Wypoczęci, pięknie wystrojeni, z bukietami kwiatów przyszli na apele 1 września uczniowie szkół polskich w Grodnie i Wołkowysku. Zabrzmiał pierwszy dzwonek i rozpoczęła się niełatwa droga do krainy wiedzy.**

**Grodno**

Wśród licznych gości 305 uczniów szkoły polskiej witali Lesław Skinder, redaktor Polskiego Radia i opiekun szkoły, księża i siostry zakonne z sąsiadującej parafii na Dziewiatówce, przedstawiciel grona weteranów wojny ojczyźnianej Józef Kuźma, zastępca przewodniczącego Grodzieńskiego Miejskiego Komitetu Wykonawczego ds. Ideologii Aleksander Kowsz, kurator Grodzieńskiego Kuratorium Oświaty Natalia Sowca i in.

Z wielką radością dyrektor Regina Gulecka poinformowała, że w tym roku powstały dwie pierwsze klasy, w których naukę pobierać będą 41 dzieci. Również do innych klas doszło jeszcze 17 uczniów.

*„W ubiegłym roku szkolnym mieliśmy 35 absolwentów, którzy byli świetnie przygotowani i na studia wyższe dostało się 27 osób: 7 na Białorusi, 2 do Moskwy na Akademię Humanistyczną i 18 do Polski. To prawdziwy sukces szkoły* - zaznaczyła dyrektor. - *W tym roku spodziewam się, że będziemy mieli kolejne sukcesy w nauce, a administracja, grono pedagogiczne i rodzice będą ciasno współpracować".*

Podczas apelu wręczono dyplomy i nagrody uczniom, którzy ostatnio brali aktywny udział w różnorodnych konkursach: Jolancie Grul za zwycięstwo w zawodach 3 stopnia 37. Olimpiady Języka i Literatury Polskiej, Wioletcie Cyrkunowej - finalistce tej olimpiady, Justynie Kosińskiej za 3 miejsce w republikańskim konkursie z fizyki „Zubrionok", Marcie Zaleskiej i Andrzejowi Kiewlakowi za zajęcie 3 miejsca w konkursie z języka rosyjskiego „Żurawlik", Alesi Pluto za zajęcie 3 miejsca w konkursie przyrodniczym „Kołosok".

Ponad 140 dzieci podczas wakacji kształciło język, uczestniczyło w konkursach i obozach w Polsce. Pobyt zorganizowali wierni przyjaciele szkoły: Polskie Radio SA oraz przyjaciel szkoły Lesław Skinder, wieloletni przyjaciel szkoły ks. Bogdan Papiernik z Łodzi, Fundacja „O uśmiech dziecka" z Makowa Mazowieckiego z prezesem Januszem Chilijskim, Fundacja Semper Polonia i Stowarzyszenie „Wspolnota Polska", Uczniowski Klub Sportowy w Białymstoku i in.

*- 69 lat temu też jak te maluchy zdążałem do szkoły sióstr nazaretanek w Grodnie rozpoczynałem swoją edukację* - wspominał Lesław Skinder. - *Ale nie pamiętam już szczegółów. Natomiast pamiętam 21 września 1996 roku, kiedy po dziesięcioleciach ta szkoła otworzyła swe podwoje dla polskich dzieci. Szkoła ta jest powodem do dumy, mamy takie czy inne uwagi krytyczne, ale większość z ponad 200 absolwentów kształci się dalej na Białorusi i w Polsce. Cieszę się, że ten rok przypomina najlepsze lata tuż po otwarciu szkoły. Moje koleżanki i koledzy w swoim czasie opuścili rodzinny dom, a teraz wspierają tę inicjatywę podtrzymania szkoły. Ufundowane te plecaki dla pierwszaków nie z państwowych pieniędzy, a z darów serca byłych mieszkańców Grodna, Wołkowyska, Oszmiany, Porzecza, Osrowca i in.*

*Apeluję do rodziców, babć i dziadków, aby i w przyszłym roku przeprowadzili swoje pociechy pod dach polskiej szkoły, bo trzeba, aby język polski, mowa polska, tak jak przez dziesięciolecia, tkwiły mocnymi korzeniami w nadniemeńskiej ziemi.*

W imieniu absolwentów złożył życzenia uczniom kleryk Grodzieńskiego Seminarium Duchownego Piotr Krysztopowicz.

czytaj na str. 2

**POLSKA**

Polska jako jedyny kraj Unii Europejskiej opowiedziała się przeciwko ustanowieniu zaproponowanego przez Komisję Europejską Europejskiego Dnia przeciwko Karze Śmierci - podały źródła dyplomatyczne w Brukseli. Warszawa sugeruje, by nacisk położyć raczej na ochronę życia.

Stanowisko takie polscy dyplomaci przedstawili na szczeblu grup roboczych w Radzie UE, gdzie reprezentowane są rządy państw członkowskich.

Polska argumentuje, że nie ma potrzeby ustanawiania Europejskiego Dnia w proponowanej formie, skoro we wszystkich krajach UE (a także Rady Europy) kara śmierci została zniesiona. Sugeruje jednocześnie, że treścią tego rodzaju dnia powinna być ochrona życia jako takiego, uwzględniająca zarówno sprzeciw wobec kary śmierci, jak i eutanazji oraz aborcji.

Co trzecia z największych firm Europy Środkowo-Wschodniej pochodzi z Polski. Polskie firmy nie mają się czego wstydzić. W gronie 500 największych przedsiębiorstw Europy Środkowo-Wschodniej aż 176 ma swoje siedziby nad Wisłą. To równocześnie najwięksi płatnicy podatków w Polsce.

Największą spółką regionu okazał się PKN Orlen. Oprócz niego regionalnymi tuzami są Telekomunikacja Polska i Polskie Sieci Elektroenergetyczne, które bez problemu trafiły do pierwszej dziesiątki rankingu.

**ROSJA-ŁOTWA**

Rosyjska Duma ratyfikowała traktat graniczny z Łotwą, który premierzy obu krajów podpisali w marcu tego roku. Tym samym zakończył się dziesięcioletni spór, w którym Moskwa w zamian za traktat żądała m.in. poprawy sytuacji mniejszości rosyjskiej na Łotwie. Nie zgadzała się też, aby w preambule traktatu wspomniano o złamaniu przez Stalina układu pokojowego z 1920r. i okupacji Łotwy przez ZSRR. Ostatecznie Łotysze zrezygnowali z historycznych fragmentów. Traktatu granicznego z Rosją nadal nie ma Estonia.

**UE**

Największa chadecka frakcja w Parlamencie Europejskim zgłosiła do tegorocznej nagrody im. Sacharowa kandydaturę zamordowanej w październiku 2006r. rosyjskiej dziennikarki Anny Politkowskiej.

Innym kandydatem do tegorocznej nagrody, zgłoszonym przez frakcję liberałów i demokratów, jest sudański adwokat Salih Mahmud Osman, który bronił setki ofiar sudańskiego reżimu.

Nagroda im. Andrieja Sacharowa na rzecz wolności myśli jest przyznawana przez Parlament Europejski tym, którzy - tak jak rosyjski patron nagrody - bronią praw człowieka i podstawowych wolności.

Laureat tegorocznej nagrody zostanie wyłoniony najwcześniej pod koniec października, a ceremonia wręczenia odbędzie się w grudniu.

**ROSJA-POLSKA**

Kolejna odsłona konfliktu na linii Moskwa-Warszawa. Rosja zarzuciła Polsce eksportowanie złej jakości produktów roślinnych. Stwierdziła także, że polski system kontroli jakości żywności nie gwarantuje bezpieczeństwa produktów pochodzenia roślinnego eksportowanych na rosyjski rynek.

Według Moskwy niektóre województwa Polski w ogóle nie kontrolują tej produkcji pod kątem pozostałości pestycydów i innych szkodliwych substancji.

Federalna Służba Nadzoru Weterynaryjnego i Fitosanitarnego (Rossielchoznadzor) poinformowała, że w dostarczonych w tym roku do Rosji kilkudziesięciu partiach jabłek, kapusty, papryki, marchwi, a także innych owoców i warzyw, wykryto pestycydy, azotany i sole metali ciężkich w stężeniach przekraczających rosyjskie normy.

Prawie dwa lata temu Rosja wprowadziła zakaz importu żywności z Polski. Moskwa zarzucała wtedy stronie polskiej fałszowanie certyfikatów weterynaryjnych i fitosanitarnych. Warszawa usunęła uchybienia, ale Moskwa do dnia dzisiejszego nie zniosła embarga. W odpowiedzi Polska w ub. r. zablokowała rozpoczęcie negocjacji między Unią Europejską a Rosją w sprawie nowej umowy o partnerstwie i współpracy.

PAP/IAR/RMF/AD

# Właściwy wybór

## Rozpoczęcie roku szkolnego w szkołach polskich na Białorusi

ciąg dalszy ze str. 1

Od rodziców jedenastoklasistów wystąpił Franciszek Piasecki: *„Dziękujemy nauczycielom i prosimy o cierpliwość. Rodzicom pierwszoklasistów chcę powiedzieć, że dokonaliście właściwego wyboru, bo oprócz wiedzy dzieci dostaną dobre wychowanie i mają możliwość wyrosnąć na przyzwoitych ludzi i wspaniałych obywateli. Dzieci to nasza przyszłość i dopóki tu będzie słyszana mowa polska, śpiewane będą polskie piosenki, będą piastowane tradycje, kultura polska - polskość będzie na tych terenach. Kieruję do młodzieży słowa, które w swoim czasie do mnie skierował ojciec:*

*Wyrośnij tęgo*
*i na chwałę - dla ciebie,*
*polska ziemio,*
*Miłość ku tobie*
*Bóg nam dał,*
*wrogowie jej*
*nie przemogą,*
*Bronić będziemy cię*
*po zgon,*
*do sił naszych ostatka,*
*I na twój ołtarz*
*złożymy plon,*
*bo ty nam wszystkim*
*Matką."*

40 przyszłych maturzystów wprowadziło maluchów po raz pierwszy do szkoły zaznaczając: *"My, uczniowie szkoły średniej nr 36, jesteśmy dumni, że uczymy się w polskiej szkole".*

### Wołkowysk

W tym roku grono Szkoły Polskiej w Wołkowysku to 177 uczniów i 28 nauczycieli. Pierwszego września składali sobie nawzajem życzenia oraz dzielili się dobrymi wiadomościami. Wszyscy - dziesięcioro tegorocznych absolwentów - dostali się na studia wyższe: dwoje na Białorusi, ośmiu - do Polski. Około 70 uczniów spędziło wakacje w Polsce: w Gdańsku na zaproszenie Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Wołkowyskiej, zwycięscy konkursu matematycznego "Kangur" - w Zakopanem, a inni - w Pułtusku, Poznaniu, Żytkiejmach, Rzeszowie, Pruszkowie i Serahowie.

Do pierwszej klasy w tym roku przyszło 9 osób. Wstępując do najpiękniejszej szkoły w mieście otrzymali plecaki przekazane od Lesława Skindera i książkę od prezydenta RB. *"Niewielu mamy uczniów w pierwszej klasie, były i lepsze czasy"* - mówi dyrektor Ryszard Chudziak i wyraża nadzieję, że w najbliższych latach jednak będzie gwarniej wśród pierwszoklasistów.

Ten rok szkolny jest ostatnim dla 16 uczniów 11 klasy, którymi opiekuje się nauczycielka Ina Pożarko. Na zakończenie apelu oni uroczyście wprowadzili sześciolatków do szkoły.

**Tatiana ZALESKA,**
**fot. J.WANIUKIEWICZ**









***Gratulacje Marcie Zaleskiej***



***Nagrody dla Jolanty Grul i Justyny Kosińskiej***





***Grodno***



# Nowe oblicze Grodna

## Czy poznamy miasto za kilkadziesiąt lat?

**-*Rekonstrukcja Grodna uwzględnia historię, a nie jest skierowana przeciwko niej* - mówił Aleksander Antonienko, przewodniczący Grodzieńskiego Miejskiego Komitetu Wykonawczego, podczas konferencji prasowej na temat uporządkowania i realizacji planu generalnego miasta Grodno. Miasto według planu generalnego ma się powiększać na północ, zostaną połączone Podkrzyżaki i Zaryca, dalej ma być rozbudowane osiedle Wiszniowiec i Południowy.**



*Stary most czeka na rekonstrukcję*

Zagadnienie zmiany oblicza naszego kochanego miasta jest bliskie każdemu mieszkańcowi. Widząc, jak odnawiane są stare zabytkowe domy w centrum i uporządkowywane miejsca odpoczynku grodnian - cieszy się oko. Nie zawsze zrozumiane natomiast są niekiedy poszerzane ulice i znikające niektóre budynki. Ale wszystko, jak się okazuje, ma swoje wytłumaczenie.

Grodno liczy 322 tys. mieszkańców i miasto zajmuje powierzchnię o 93 km². Co roku są oddawane do użytku ponad 3 tys. mieszkań - 300 tys. m² - i około 10 tys. mieszkańców przenosi się do szybko rosnących osiedli. Niestety z tym rośnie problem komunikacji miejskiej oraz obiektów znaczenia socjalnego. Do końca br. planuje się oddanie do użytku przychodni na osiedlu Dziewiatówka, także w planach szkoła na osiedlu Folusz, przedszkola, parkingi poziomowe (pierwszy buduje się przy ul. Dzierżyńskiego).

- *Nasze centrum należy zrobić kulturalno-historycznym miejscem dla pieszych, które byłoby godne swego miasta* - mówi mer Aleksander Antonienko. - *Stąd będą przeniesione przedsiębiorstwa, zostanie udoskonalony system drogowy.*

Przy ul. Mostowej zwolniono plac przedsiębiorstwa tekstylnego, gdzie teraz rekonstrukcje prowadzi Białoruski Instytut Prawa. Przedsiębiorstwa przy ul. Rybackiej nad Niemnem przeniesiono, również rozpatruje się pytanie wyniesienia portu i odnowienia tam skweru. Ciepłownia-2 oraz magazyny Baranowickiego Odcinka Kolejowego znikną z ulicy Budionnego, a z czasem zmieni ulokowanie zakład grabarski przy ul. Grabarskiej. Opuściły swoje budynki dział produkcji octu przy ul. Akademickiej i fabryka „Suzorije" przy ul. Swierdłowa. Zlikwidowano magazyny węgla przy ul. Puszkina i aktywnie prowadzi się tu budownictwo mieszkaniowe. Z czasem centrum odetchnie od ciężaru przedsiębiorstw, ze starych awaryjnych domów do nowych mieszkań ma być wysiedlonych 400 rodzin, lecz jest obawa o przebiegające przez starówkę drogi z intensywnym ruchem.



*...a browar grodzieński czeka na inwestora*

- *Problem należy rozwiązywać na podejściach do starówki* - mówi Władimir Anisimow, główny architekta miasta. - *Żaden schemat ruchu transportu nie można ułożyć w ciągu 1-5 lat. Robimy wszystko stopniowo, aby z czasem powstawały obwodnice, które teraz są widoczne tylko na planach: wydłużana jest ulica BLK do ul. Brykiela, planuje się rekonstrukcja ul. Kalinowskiego, prowadzono pracę na skrzyżowaniu Bielusza-Kosmonautów, dobiega końca budowa obwodnicy za szpitalem pogotowia. Powinno to ułatwić dojazd do poszczególnych osiedli.*

- *Jeżeli te zabiegi nie pomogą zmniejszyć ruchu w centrum, możliwie ograniczony tam zostanie ruch samochodów osobowych* - mówi Aleksander Antonienko.

Na pytanie dziennikarzy o inicjatywie przeprowadzenia referendum w mieście na temat rekonstrukcji i możliwości przyjazdu zaniepokojonych zmianami w Grodnie parlamentarzystów polskich, mer odpowiedział: *„Dokładnie znam zdanie grodnian, którzy w zdumiewającej większości popierają zachodzące zmiany, chociaż może komuś one się nie podobają. Miasto rozwija się zgodnie z ustawodawstwem białoruskim, prawa nie przekraczamy i staramy się przywrócić miastu jego dawne oblicze. My, Grodzieński Miejski Komitet Wykonawczy, nigdy nie wtrącaliśmy się w sprawy wewnętrzne Polski i nie chcemy, aby polscy posłowie wtrącali się do naszych spraw. Nie myślę, że administracja Białegostoku będzie do mnie się zwracać w sprawie rekonstrukcji swego miasta".*



*Ulica BLK ma być wydłużona do ulicy Brykiela*

Wątpliwości u dziennikarzy budziły plany przede wszystkim burzenia starych domów i ich ponowne odnawianie: przy ul. Uryckiego, Timiriaziewa, Swierdłowa, Najdusa i Wasilka. Jak twierdzą budowlani, wszystkie pozwolenia od Ministerstwa Kultury RB są uzyskane, domy będą odbudowane i będą miały oblicze historyczne.

### Stary most zostanie zamkniety w październiku

- *Największy problem, który należy jak najszybciej rozwiązać w Grodnie, to problem komunikacji transportu* - twierdzi Władimir Deszko, dyrektor przedsiębiorstwa „Grodnograżdanprojekt".



*W nowo odbudowanej jednostce strażackiej przy wieży powstanie muzeum*

W ostatnich 15 latach średnia prędkość transportu w mieście spadła z 40-50 km/h do 15-20 km/h, ilość samochodów wzrasta, a podwórka osiedli są zastawione samochodami osobowymi.

*„Powinniśmy niezwłocznie rozwiązać potrójny problem* - mówi Władimir Deszko. - *To rekonstrukcja starego mostu, układu drogowego Oziorska Szosa - przejazd kolejowy i przejazd w rejonie stacji Łosośna."*

Jak zaznacza specjalista, rekonstrukcja starego mostu już trwa: wykorzystano 3 mld rubli - zakupiono w Rosji specjalistyczny metal dla mostów. W najbliższym czasie konstrukcje będą ustawione na 4 oporowe fermy. Przewiduje się, że w połowie października zostanie podjęta decyzja o zamknięciu mostu. Jak mówią budowlani, od tego czasu intensywność ruchu samochodowego w mieście maleje. Wśród kilku projektów rekonstrukcji zwyciężył projekt BNTU - podniesienia mostu o 1,2 m, zmniejszenie długości przedziałów, co zwiększy możliwość obciążenia mostu. Także zmniejszony zostanie kąt drogi dobiegającej od mostu do Placu Sowieckiego, a pod drogą pomiędzy "Priorbankiem" i rekonstruowanym gmachem Białoruskiego Instytutu Prawa będą chodzić przechodnie. Rondo obok fabryki tytoniowej, które najczęściej jest jedynym wielkim korkiem, będzie rozcięte i zwiększy swoje możliwości przepuszczania transportu.

Dzisiaj stary most z dwoma pasami przepuszcza według norm do 1 tys. samochodów na godzinę, a przewidziane jest, że zmieniony na cztery pasy ma przepuszczać do 3 tys. samochodów na godzinę.

Przewiduje się, że w drugiej kolejności będą rekonstruowane drogi od mostu do Placu Sowieckiego, ulice dublujące do ul. Podolnej do układu przy ul. Budionnego i ul. W. Trojeckiej z wyjazdem na ul. Gorkiego, aby skierować główny potok samochodów od starówki.

Rozmowy o całkowitym zamknięciu mostu nie mają podstaw ekonomicznych. Podliczono, że zamknięcie prowadzi do strat: spowoduje wykorzystanie rocznie o 6 tys. ton paliwa więcej - to ponad 100 cystern, odpowiednio 40 mld rubli.

W dalszych planach budowlanych - budownictwo czwartego mostu. Rozwiązanie przy ul. Budionnego pojawiło się na papierze w 1971r., a zostało zrealizowane niedawno. Parę lat temu powstał pomysł przedłużenia ul. Budionnego z wyjściem równolegle mostu kolejowego na ul. Pobiedy.

*"Pomysł jest bardzo dobry, ale to kosztuje wiele setek miliardów rubli* - mówi Władimir Deszko. - *W najlepszym wypadku jego realizacja będzie trwała 8 lat. To technicznie bardzo złożone zadanie. Ten most będzie trzy razy dłuższy od starego. Złożone będą podejścia do niego z prawego i lewego brzegu. Problemów w Grodnie, jako rozwijającym się mieście, jest bardzo wiele, naiwnie jest myśleć, że kiedyś one wszystkie będą rozwiązane. Ale warto o nich pamiętać".*

Rekonstrukcja mostu będzie kosztować 12 mld rubli, a jego uruchomienie planowane jest za pół roku w rocznicę stulecia jego budowy.

### Miasto-muzeum

Komisja ds. Kultury, Oświaty i Spraw Młodzieży Grodzieńskiej Rady Deputowanych wystąpiła z propozycją nadania Grodnu statusu miasta-muzeum. Skierowano odpowiednie listy do parlamentu, a teraz propozycję rozpatruje premier RB.

Starówka Grodna zajmuje 200 ha, na jej terenie znajdują się biurowce, układy transportowe, domy mieszkaniowe, gmachy przedsiębiorstw - 843 budynków, w tym 532 domów mieszkalnych o powierzchni 168,54 tys. m².

33 obiektów Grodna jest wpisanych na Państwową Listę Zabytków Historyczno-Kulturalnych RB. W centrum 51 proc. budynków są obiektami historycznymi.

*"Czas pokaże, jak dalej pójdzie nasza inicjatywa z miastem-muzem* - mówi Aleksander Losminski, przewodniczący komisji Rady Deputowanych. - *W celu zachowania i odnowienia zabytków deputowani przyjęli program "Spuścizna", w którym wymieniono obiekty historyczne, które podlegają rekonstrukcji. Grodno jest najbardziej interesującym miastem turystycznym na Białorusi i ma unikatowy potencjał, który należy wykorzystać".*

Powstała inicjatywa założenia w mieście niemniej niż 6 muzeów: na przykład w wieży strażackiej, muzeum numizmatyczne i galerii na Nowym Zamku, muzeum etnograficzne i in. Na przechowaniu w Grodzieńskim Muzeum Historyczno-Archeologi-cznym są do 180 000 eksponatów, które mogą być wykorzystane w nowo powstających muzeach.

Dziś są przeprowadzane prace restauracyjne: na Podwórku Archijerejskim, przy Cerkwi Kołożskiej, na Nowym i Starym Zamkach, w budynkach byłego klasztoru brygidzkiego, w siedzibie Stanisławowo i in.

Aktualnie Komisja ds. Kultury, Oświaty i Spraw Młodzieży występuje z propozycją założenia katalogu elektronicznego grodzieńskich zabytków utraconych, które w swoim czasie z różnych przyczyn zostały wywiezione z miasta i teraz są za granicą.

Od następnego roku w szkołach miasta zostanie wprowadzony nowy przedmiot "Grodnoznawstwo", podręcznik do którego już jest w przygotowaniu.

**Tatiana ZALESKA,**
**fot. J. WANIUKIEWICZ**

KULTURA

## Święto piśmiennictwa i druku


Ratusz w Szkłowie

NAROD

W Szkłowie odbyło się Święto Piśmiennictwa i Druku. To już 12. spotkanie poświęcone przypomnieniu historii piśmiennictwa białoruskiego. Z okazji święta kilka centralnych ulic tego miasteczka na wschodzie kraju zmieniło nazwy. Pojawiła się na przykład ulica Duchowości, Edukacji i Kultury, na której można kupić książki dla dzieci oraz zapoznać się z ekspozycjami ze stołecznych muzeów. W miasteczku otwarte zostało nowe Muzeum Krajoznawcze. W miejscowym ratuszu wystąpiły gwiazdy białoruskiej estrady.

Święto Piśmiennictwa i Druku odbywa się w naszym kraju co roku. Święta były już między innymi w Nieświeżu, Nowogródku i Mirze.

ONET/HB

AKTUALNOŚCI

### Dyplomacja

Rosja nie ma planów rozmieszczenia broni atomowej na Białorusi - oświadczył rosyjski minister spraw zagranicznych Siergiej Ławrow. - *Takich planów nie ma. MSZ już o tym wcześniej informował. Białoruś ma swój status określony w konstytucji i na tym sprawa się kończy* - podkreślił szef rosyjskiej dyplomacji.

### Środki lokomocji

W naszym kraju staniały bilety kolejowe. Sezonowa obniżka cen na bilety w pociągach dalekobieżnych jest związana ze zmianą czynników indeksacji taryf na przewozy kolejowe. Średnio bilety staniały o 14-16 proc. Tak np. bilet do Moskwy kosztował latem 101 410 Br, a teraz za analogiczny bilet pasażer zapłaci tylko 89 400 Br.

W październiku „Belavia" planuje wprowadzenie rezerwacji biletów lotniczych drogą elektroniczną. Użytkownicy Internetu będą mogli zarezerwować bilet lotniczy na stronie www. belavia.by. Opłata uiszczana będzie za pomocą kart kredytowych.

### Społeczeństwo

Na jesieni deputowani zajmą się ojcami, którzy nie chcą płacić alimentów na swoje dzieci. Na dzień dzisiejszy ustawodawstwo przewiduje, że kwota alimentów nie może przekraczać 25 proc. zarobków rodzica. Trudno jest coś takiego wyobrazić, ale są rodzice, którzy specjalnie szukają jak najmniej płatnej pracy, by pozbawić swoje dziecko jakiejkolwiek pomocy. Deputowani proponują wprowadzenie minimum alimentów, które powiązane będą z minimum egzystencji i nie powinny być mniejsze niż 50 proc. od tej kwoty. Na dzień dzisiejszy jest to około 90 tys. rubli. Na dwoje dzieci rodzic zapłaci już 75 proc., a na troje 100 - co wynosi obecnie 185 360 Br. Płacić alimenty będą nawet bezrobotni, zwolnieni od tego obowiązku pozostaną jedynie inwalidzi.

Nowa ustawa przewiduje również spłatę alimentów na podstawie umowy zawartej przez rodziców i zatwierdzonej przez notariusza.

### Aura

„Babie lato" jest oczekiwane w naszym kraju w drugiej połowie września. Pogoda we wrześniu ma odpowiadać normie.

Jak zaznaczyła kierownik działu klimatu Republikańskiego Centrum Hydrometeorologicznego Helena Komarowska, wiosna i lato w br. były nadzwyczaj ciepłe. Średnia temperatur wiosennych wyniosła 8,9°C, co przekroczyło normę o ponad 3 stopnie. Nadzwyczaj ciepły był marzec, kiedy to słupek rtęci sięgał 12-13 stopni. Prawie o miesiąc wcześniej - pod koniec lutego - temperatura przekroczyła pułap zerowy. Równie nietypowa pogoda była w maju, kiedy w ciągu kilku dni słupek rtęci przekraczał wskaźnik 30 stopni.

Po nietypowej wiośnie przyszło do nas niemniej rekordowe lato - średnia temperatur większa o 1,6°C. Tak ciepłe lato bywa w naszym kraju raz na 10 lat. Najcieplejszy był sierpień. Na terenie kraju odnotowano od 30 do 55 dni (o 10-20 dni ponad normę) z maksymalną temperaturą ponad 25°C.

ONET/BELTA/WIECZERNIJ MINSK/KP/NAVINY/HB

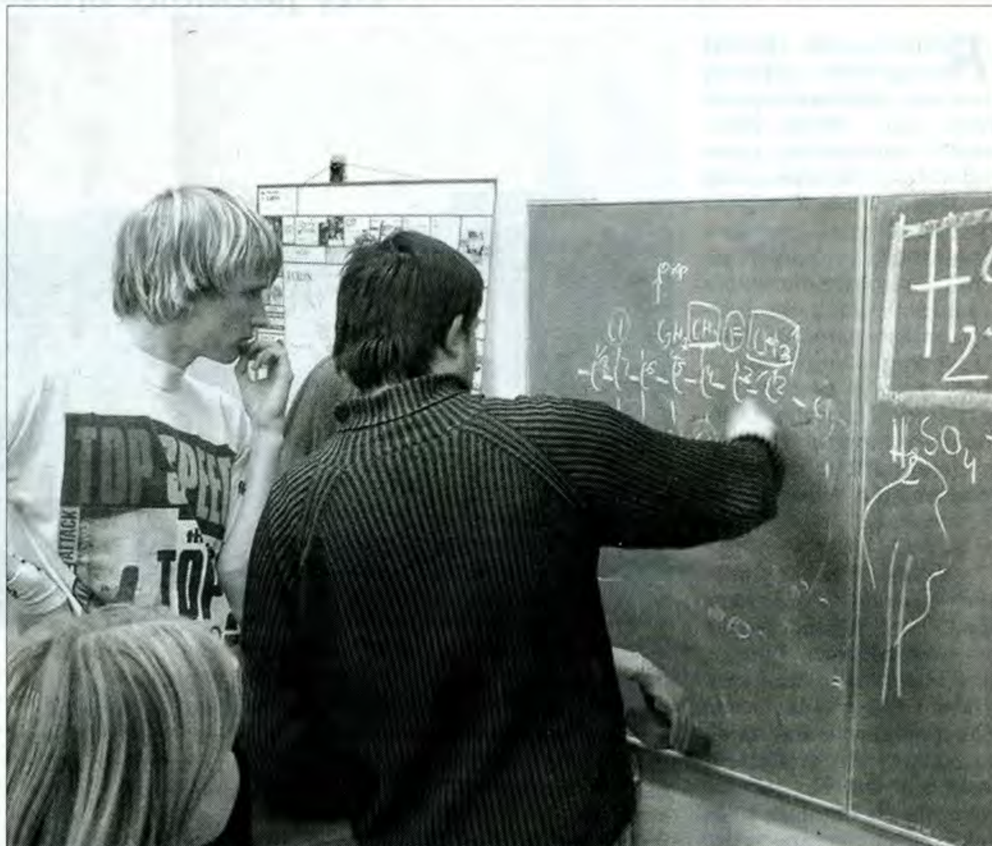
| Ceny paliw 6 września 2007 | | | |
|---|---|---|---|
| Koncern "Biełorusnieft-Grodnoobłnieftieprodukt" | | | |
| H-80 | AI-92 | AI-95 | Olej napędowy |
| 1600 | 2020 | 2310 | 1610 |

| Kurs walut Banku Narodowego 06.09.07r. | | | | |
|---|---|---|---|---|
| USD | LTL | RUB | PLN | EUR |
| 2147,0 | 844,46 | 83,54 | 762,79 | 2915,84 |

# Z myślą o przyszłości

## Nie tak straszne egzaminy, jak się o nich mówi?

**Minął pierwszy tydzień nauki w szkołach i wydawać by się mogło, że można jeszcze powspominać wakacje, poleniuchować przed telewizorem, komputerem lub po prostu na kanapie, tym bardziej, że nauczyciele nie wymagają na razie za dużo. Jednak ci, którzy w bieżącym roku szkolnym opuszczą swoją pierwszą alma mater, powinni się poważnie zastanowić nad tym, jaki proces przygotowawczy do egzaminów wstępnych na studia wybiorą. W październiku może być za późno! Na kursach przygotowawczych i u korepetytorów może zabraknąć wolnych miejsc. Istnieje kilka sposobów przygotowania się do egzaminów, spróbuję przybliżyć maturzystom kilka z nich.**



### Przygotowanie samodzielne

Nie obejdzie się bez niego, oczywiście, żaden przyszły student, nawet jeśli się zapisze na kilka kursów przygotowawczych. Ogromnym jego plusem jest cena - zapłacicie Państwo tylko za pomoce dydaktyczne i literaturę specjalistyczną. Ta strategia ma jednak wiele minusów. Pierwszym jest skomplikowanie - rzadko który młody człowiek jest zdolny do samodzielnego „połapania się" w ogromie wymaganych przy podejściu do testów scentralizowanych materiałów i zagadnień. I tak będzie musiał korzystać z pomocy korepetytorów lub zasięgał rady nauczycieli. Poza tym decydować się na samodzielne przygotowanie się do egzaminów powinien bardzo zdyscyplinowany człowiek, który powinien rozumieć, że codziennie dużo będzie musiał się uczyć. Niezastąpioną pomocą młodemu człowiekowi służyć będą podręczniki przygotowane przez Instytut Kontroli nad Wiedzą na podstawie egzaminów ubiegłorocznych. Można w nich znaleźć testy przykładowe oraz komentarze do zadań i zbiór najbardziej rozpowszechnionych błędów. Zainteresowani mogą znaleźć ISDN-numery tych pozycji na stronie www.rikz.unibel.by.

### Korepetycje

Zajęcia indywidualne zawsze były najlepszym sposobem na udane egzaminy. Doświadczony pedagog pomoże zaoszczędzić sporo czasu, który przy przygotowaniu samodzielnym zwróci uwagę uczniowi na niezbędne treści. Nie każdego jednak rodzica stać na korepetycje. Ceny obecnie wahają się w granicach 5-8 USD za lekcję (45 min), przy tym nauczyciele najczęściej prowadzą zajęcia łączone. Decydując się więc na korepetycje musicie brać Państwo pod uwagę, że kosztować będą 20-45 USD tygodniowo. Można, oczywiście, uczestniczyć w zajęciach grupowych, które będą trochę tańsze (3,5 USD za lekcję). Poza tym dość trudno jest trafić na naprawdę dobrego specjalistę.

### Kursy

Na szczęście kursów dziś nie brakuje - są dzienne, wieczorowe, a nawet zaoczne. Niektóre proponują zajęcia w ciągu całego roku akademickiego, inne 8, 7, 6, 5, 4 lub nawet 3 miesiące.

8-9-miesięczne kursy kosztować będą średnio 120 USD, półroczne z dwóch przedmiotów - 80-100 USD, z jednego - 50-90 USD. Wybierając ten czy inny kurs przygotowawczy, zwrócić należy uwagę na częstotliwość zajęć, odbywają się przeważnie 2-3 razy w tygodniu.

Zaoczne kursy są dobrym wariantem dla maturzystów mieszkających poza miastem, w którym mieści się wybrana uczelnia.

### Wydział przygotowawczy

Proponują go tylko większe uczelnie. Nazywany jest często zerówką. Zajęcia tu odbywają się codziennie, prowadzą je wykładowcy akademiccy, wystawiają oceny, a nawet wydają legitymacje!

Na uczelniach przyjęcia na zerówkę już trwają. Dostać się tu mogą tylko absolwenci szkół średnich i zawodowych na podstawie rozmowy kwalifikacyjnej i egzaminów wstępnych.

Słuchacze zerówki mają pierwszeństwo przy jednakowej ilości uzyskanych punktów podczas egzaminów wstępnych. Korzystają również z szeregu innych ulg i przywilejów. Szczegółowe informacje można uzyskać na wybranych uczelniach.

Przygotowała
Helena BOHDAN

FOTO W Głosie



© J. WANIUKIEWICZ

W Grodzieńskiej Sali Wystawowej trwa wystawa pt. „Malarz i czas" mińskiego malarza Swiatosława Fiedorenki. Urodzony w Mohylewie w rodzinie malarza, otrzymał wykształcenie artystyczne i całe życie poświęcił ulubionej sprawie. Pracuje w stylu tradycyjnym malarstwa realistycznego. Na zaprezentowanych w Grodnie obrazach - portrety znanych artystów białoruskich, współczesnych mieszkańców miast, wątki historyczne i in. Prace Swiatosława Fiedorenki są w zbiorach prywatnych w Anglii, Niemczech, USA i in. Wystawę można oglądać do 13 września.

TZ

ROCZNICA

W tych dniach Białoruski Republikański Związek Młodzieży odznacza swoje pięciolecie. W obwodzie grodzieńskim mieszka 290 tys. młodych ludzi od 14 do 30 lat, z których 56 tys. są członkami BRZM.

Głównymi kierunkami pracy są organizacja pracy dla młodzieży podczas wakacji, zorganizowanie zawodów sportowych, reklama zdrowego trybu życia. Związek młodzieży otrzymuje dotacje państwowe, lecz w planach jest realizacja projektów gospodarczych i turystycznych, które w 2011 roku mają doprowadzić do rentowności organizacji.

Grodzieński BRZM nawiązał kontakt i aktywną współpracę z młodzieżą z Północno-Zachodniego Okręgu Moskwy, niestety na razie nie jest tak aktywna praca ze swoimi najbliższymi sąsiadami z Polski i Litwy.

TZ




© J. WANIUKIEWICZ

# Ring wyborczy

## Czy Sejm RP się rozwiąże, czy jego kadencja zostanie skrócona?

**Partia braci Kaczyńskich chce w kampanii walczyć z korupcją i układem. PO pokaże, że rządy PiS to wstyd dla Polski. LPR chce udowodnić, że jest jedyną prawdziwą prawicą. SLD będzie wmawiać, że taką samą prawicą jest i PiS i PO. PO-PiS-em postraszy również Samoobrona. A PSL stanie się oazą spokoju.**

Głosowania wniosków PiS, PO i SLD o skrócenie kadencji Sejmu RP ma się odbyć się dziś - zdecydował o tym wcześniej Konwent Seniorów. Jednocześnie kluby PiS, PO i SLD porozumiały się w sprawie niepopierania wniosków mogących uniemożliwić głosowanie nad samorozwiązaniem sejmu. W razie skrócenia kadencji parlamentu dodatkowe posiedzenie sejmu zostanie zwołane wyłącznie dla przegłosowania poprawek Senatu RP. Posiedzenie senatu, który ma ocenić ustawy uchwalone podczas obecnych obrad sejmu, zaplanowane jest od 13 do 15 września.



*Wniosek o samorozwiązanie sejmu musi poprzeć 307 posłów*

Skrócenie kadencji sejmu w środę, a nie w piątek skutkowałoby - jak poinformował marszałek Ludwik Dorn - skróceniem kampanii wyborczej o tydzień. Gdyby sejm rozwiązał się w piątek, wybory odbyłyby się 21 października; gdyby uchwała w sprawie samorozwiązania została przyjęta w środę, wybory miałyby się odbyć już 14 październik-ka.

W środę przed południem, w związku z przedłużającymi się przerwami w obradach sejmu, wniosek o przyspieszenie głosowania nad skróceniem kadencji zgłosiła Platforma Obywatelska. W przerwie obrad zebrał się Konwent Seniorów. Podczas jego posiedzenia wnioskowi PO sprzeciwił się jednak przedstawiciel klubu SLD.

Szef Sojuszu Wojciech Olejniczak potwierdził, że postawił taki warunek: albo samorozwiązanie w piątek, albo Sojusz będzie głosować przeciw. Olejniczak zapowiedział, że w piątek klub SLD zagłosuje za samorozwiązaniem sejmu; poprze swój wniosek w tej sprawie.

W sejmie są także wnioski PO i PiS o skrócenie kadencji. Oba kluby zapowiedziały głosowanie za wszystkimi wnioskami.

Po wznowieniu obrad Ludwik Dorn wyjaśnił, że podczas posiedzenia Konwentu Seniorów jeden z klubów zadeklarował, że data podjęcia uchwały o samorozwiązaniu sejmu ma *„dla niego bardzo istotne znaczenie”*, bo wpływa na długość trwania kampanii wyborczej.

Jak dodał, były to *„racjonalne racje”*, dlatego przychylił się do tego, by utrzymać dotychczasową kolejność głosowania. Stało się to za zgodą PiS i PO, które chciały przyspieszenia głosowania - podkreślił marszałek.

Jednocześnie - poinformował Dorn - ze strony klubów reprezentujących większość w sejmie otrzymał deklaracje, że nie będą popierać wniosków *„o charakterze destrukcyjnym”*.

Także szef klubu PiS Marek Kuchciński powiedział dziennikarzom, że podczas posiedzenia Konwentu uzgodniono, że *„PO nie będzie popierała nierozsądnych, idiotycznych (...) przerw zgłaszanych m.in. przez Romana Giertycha”*.

Także SLD - jak powiedział dziennikarzom szef klubu Sojuszu Jerzy Szmajdziński - zdecydował, że nie będzie popierać wniosków LPR.

Tymczasem posłowie mają rozpatrzyć szereg projektów ustaw, także będą zadawać pytania w sprawach bieżących oraz wysłuchają informacji rządu na temat stanu przygotowań do Euro 2012.

**IAR/PAP/AD**

POŻEGNANIE

# Wielka kariera, wielkie występy, wielka strata

W wieku 71 lat zmarł najsłynniejszy tenor świata **Luciano PAVAROTTI**. Uwielbiany pod każdą szerokością geograficzną, jako jeden z nielicznych tenorów był prawdziwą gwiazdą popkultury.

Śpiewak zmarł 6 września nad ranem otoczony rodziną w swym domu w Modenie. Mistrz prowadził długą i ciężką walkę z chorobą - rakiem trzustki, który ostatecznie zabrał mu życie.



Jako dwunastolatek był na występie Beniamina Gigli w Modenie, co zrobiło na nim duże wrażenie i wpłynęło na późniejsze decyzje. Z wykształcenia był nauczycielem. Po kilku latach systematycznych prywatnych lekcji śpiewu, w 1961r. wygrał międzynarodowy konkurs wokalny w Teatro Reggio Emilia i 29 kwietnia zadebiutował na tamtejszej scenie partią Rudolfa w Cyganerii.

Rok później Tullio Serafin zaprosił go do zaśpiewania roli Księcia w Rigolecie w Teatro Massimo w Palermo. W 1963r. Pavarotti po raz pierwszy wystąpił poza granicami Włoch - w Łucji z Lammermooru w Amsterdamie, Cyganerii w Covent Garden (zastąpił Giuseppe di Stefano) i w Madame Butterfly w Barcelonie.

W 1964r. podpisał pierwszy kontrakt z firmą DECCA. Poznał Joan Sutherland i Richarda Bonynge'a. Zaśpiewał partię Idamante w Idomeneo na festiwalu w Glyndebourne. W następnym roku po raz pierwszy pojawił się w Ameryce - w Łucji z Lammermooru w Miami (z Joan Sutherland). Zadebiutował też w La Scali (Książę w Rigoletcie). W 1966r. nagrał dla firmy DECCA pierwszą operę w całości: Beatrice di Tenda Belliniego (z Sutherland) oraz recital arii operowych. Wystąpił też w Covent Garden w Córce pułku Donizettiego z Joan Sutherland. Został wówczas przedstawiony Królowej Anglii i Królowej Matce.

W 1967r. nagrał Requiem Verdiego (pod Soltim). Podpisał kontrakt na wyłączność nagrań z firmą DECCA. Rok później pojawił się po raz pierwszy w nowojorskiej Met (w Cyganerii, a potem w Córce pułku).

Lata 70. i 80. to w karierze Pavarottiego nieustanne podróże, nagrania i poszerzanie repertuaru, a w konsekwencji - zdobycie opinii jednego z najwspanialszych tenorów świata. W 1988r. otworzył sezon w Met Trubadurem, zaś w 1989r. - Rigolettem (z June Anderson i Leo Nuccim). Album „Tutto Pavarotti” w ciągu pół roku osiągnął nakład miliona egzemplarzy. W 1990r. odbył się słynny Koncert Trzech Tenorów. Pavarotti wraz z Placidem Domingiem i José Carrerasem wystąpił w rzymskich Termach Karakalli. Nagranie z tego koncertu stało się największym przebojem fonograficznym w dziedzinie muzyki poważnej (w ciągu trzech miesięcy sprzedano na świecie trzy miliony płyt i kaset) i otrzymało nagrody: Brits Award, Grammy, Edison Award. W 1991r. Pavarotti zadebiutował w partii Otella (wersja koncertowa pod batutą Soltiego w Chicago i Nowym Jorku). Zapoczątkował też serię wielkich koncertów plenerowych - od występu w Hyde Parku, dla 150 000 fanów, w obecności Księcia i Księżnej Walii. W 1992r. z rąk ministra spraw zagranicznych Francji otrzymał Legię Honorową. W tym samym roku po raz pierwszy zorganizował w rodzinnej Modenie koncert charytatywny pod szyldem „Pavarotti i przyjaciele”, gdzie wystąpił wspólnie z gwiazdami muzyki rockowej i rozrywkowej (m.in. Zucchero, Sting, Mike Oldfield).

W 1993r. Pavarotti wystąpił przed tłumami melomanów w nowojorskim Central Parku (prasa nazwała to wydarzenie „Woodstockiem Pavarottiego”). W 1994r. znów spotkali się Trzej Tenorzy, tym razem na Dodger Stadium w Los Angeles. Pavarotti wystąpił też na otwarcie sezonu w Met (w Tosce). Rok później Pavarotti uświetnił swoim występem stulecie premiery Cyganerii (w Turynie).

Cztery lata temu ożenił się ze swoją byłą sekretarką, wówczas 33-letnią Nicolettą Mantovani.

Sprzedał ponad 100 milionów płyt.

**PAP/RMF/WP/AD**

POLSKA

Statystycznie najmłodsze pod względem wieku mieszkańców są województwa północne. Z kolei w południowej Polsce rodzi się najmniej dzieci.

Statystyczny Polak ma 36 lat i 7 miesięcy, co sytuuje Polskę w europejskiej czołówce młodych społeczeństw - wyprzedzają Polaków tylko Irlandczycy i Słowacy.

Kraj nad Wisłą nie jest jednorodny. Najmłodsze województwa to te na północy: warmińsko-mazurskie, pomorskie czy kujawsko-pomorskie - wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Bardzo młoda jest cała północ. Przeciętny mieszkaniec Mazur ma niecałe 35 lat, a Pomorzanin przekracza ten wiek tylko o trzy miesiące. W tych regionach znajdują się też „najmłodsze” miasta. Średnia wieku białostoczanina to 35,5, a olsztynianina - 8 miesięcy więcej.

Na północy Polski mieszka też najmniej ludzi w podeszłym wieku i rodzi się najwięcej dzieci w kraju. Z ubiegłorocznych danych wojewódzkiego urzędu statystycznego w Olsztynie wynika, że aż dwóch na trzech mieszkańców regionu jest w wieku produkcyjnym, a co piąty to dziecko lub młodzieniec.

Odwrotny proces przebiegał na południu. Na Górnym i Dolnym Śląsku wiek ludności napływowej przekraczał zazwyczaj 40 lat.

Z danych GUS wynika też inne ciekawe zjawisko: najkrócej ludzie żyją w południowo-zachodniej Polsce. Rodzi się tam też najmniej dzieci. Co czwarty mieszkaniec tego regionu przekroczył 65 lat.

UE

Z powodu malejącej liczby ludności i emigracji Polaków do Wielkiej Brytanii czy Irlandii polska reprezentacja w Parlamencie Europejskim może od 2009r. liczyć 50-51 eurodeputowanych, o czterech mniej, podczas gdy Hiszpanii 54, Francji 74, a Niemiec 96.

Część polskich eurodeputowanych nie kryje rozczarowania. Krytykują polski rząd za bierność w tej sprawie, a sprawozdawców PE za metodę obliczania miejsc: nie na podstawie liczby obywateli, ale mieszkańców danego kraju.

Według wstępnych propozycji nowego podziału miejsc w PE, od wyborów w 2009r. w PE ma zasiadać 750 eurodeputowanych z 27 państw UE, w tym najprawdopodobniej 50 z Polski. Czyli tylu, ilu Polsce przyznano na szczycie w Nicei w 2000r. To o czterech posłów mniej niż obecnie, gdyż z powodów opóźnionego wejścia Rumunii i Bułgarii do UE w stosunku do "dziesiątki" z 2004r., Polsce przyznano tymczasowo 54 eurodeputowanych.

Swoje delegacje w PE ma natomiast zwiększyć Hiszpania (o czterech eurodeputowanych w stosunku do traktatu nicejskiego), Francja, Szwecja i Austria (o dwóch eurodeputowanych), Bułgaria, Łotwa, Słowenia i Malta (o jednego).

Nowy podział miejsc ma odzwierciedlać zmiany w liczbie mieszkańców (a nie obywateli) poszczególnych państw UE, jakie nastąpiły od 2000r., zgodnie z danymi Eurostatu. Najbardziej rażący jest przypadek Hiszpanii, której populacja wzrosła od 2000r. o 4,5 miliona. Ludność Polski w ciągu minionych siedmiu lat zmalała o milion. Według danych Eurostatu ludność Hiszpanii wynosiła w grudniu 2006r. 43,7 mln, a Polski - 38,1 mln.

PE przyjmie raport z propozycjami podziału miejsc w europarlamencie w pierwszej połowie października, tak by na szczycie w Lizbonie ostatnie słowo w tej sprawie powiedzieli przywódcy państw UE. Nowe zasady miałyby być dołączone w formie protokołu do nowego traktatu UE, którego podpisanie przewidziano właśnie na lizbońskim szczycie 18 października.

Wówczas pozostanie ponad rok na ratyfikowanie traktatu i przygotowanie wyborów do Parlamentu Europejskiego w czerwcu 2009 według nowych zasad.

Zgodnie z traktatem podział miejsc w PE ma się opierać na tzw. zasadzie degresywnej proporcjonalności, co oznacza, że małe kraje są uprzywilejowane w stosunku do dużych.

Obecnie na jednego eurodeputowanego niemieckiego przypada aż 832 tys. niemieckich obywateli, w Polsce 763 tys., podczas gdy na małej Malcie, reprezentowanej obecnie przez sześciu posłów, na jednego eurodeputowanego przypada zaledwie 80 tys. obywateli.

Obowiązujący traktat z Nicei przewiduje, że maksymalna liczba eurodeputowanych to 732, a w wersji poprawionej traktatem akcesyjnym Rumunii i Bułgarii - 736. Projekt nowego traktatu zakłada, że liczba wszystkich posłów nie może przekroczyć 750, w tym najmniejsze kraje muszą mieć minimum sześciu posłów, a największe maksymalnie 96. Do podziału jest więc 14 miejsc.

Pociąg „Eurostar” jeżdżący między Paryżem i Londynem pokonał tę trasę w rekordowym czasie. Nowy odcinek torów oddany do użytku po brytyjskiej stronie kanału La Manche umożliwił jazdę z prędkością 300 kilometrów na godzinę. Na razie pociągiem jeździli tylko dziennikarze.

Podróż „Eurostarem” z Paryża do Londynu zostanie poważnie skrócona i będzie trwała niespełna 2 godz. 15 min. Dotychczas pociągi musiały zwalniać po brytyjskiej stronie kanału, ponieważ używały tej samej trakcji kolejowej, co podmiejskie kolejki.

Zmodernizowane połączenie z Paryżem i Brukselą zostanie oddane do eksploatacji 14 listopada i stanie się jednym z podstawowych elementów infrastruktury komunikacyjnej olimpiady w 2012r.

**PAP/AD**

## PONIEDZIAŁEK, 10 WRZEŚNIA

### БТ

06.05 Сериал „Женская логика-4"
07.00, 08.00, 09.00, 12.00, 15.00, 19.00, 23.30 Новости.
07.05, 08.10 Доброе утро, Беларусь!
07.25, 08.25 Деловая жизнь.
08.20 Готовим вместе!
09.05 Славянский базар в Витебске-2007. „Выбранае".
10.00 Панорама недели.
11.00, 17.45 Сага „Любовь как любовь"
12.15 Фильм „Чартер"
13.50 Здоровье.
14.25 Nota Bene.
15.15, 19.25 Новости региона (Гродно)
15.30 Культурные люди.
16.00 „Звездная монополия, или Как рождается мюзикл".
16.40 Сериал „Право на счастье"
19.35 Время спорта.
20.00 Сериал-фэнтази „Молодой Волкодав"
21.00 Панорама.
21.40 Боевик „Арена смерти"
23.50 Все стихии.
00.20 Футбол. Журнал Лиги чемпионов.

### ОНТ

06.00, 07.00, 07.30, 08.00, 08.30, 09.00, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 20.30, 23.00, 03.00, 05.00 Наши новости.
06.05 „Пока все дома".
07.05 „Наше утро".
09.05 Контуры.
10.10, 11.10 Комедия „Дракула мертвый и довольный".
11.05, 13.05, 16.10, 18.15, 21.00, 23.15, 03.20 Новости спорта.
11.50 „Ералаш".
12.00 „Малахов+".
13.10 Сериал „Моя прекрасная няня".
13.40 „Федеральный судья".
14.30 „Контрольная закупка".
15.00 „Лолита. Без комплексов".
16.15 Фильм „Дуэнья".
18.20 Сериал „Братья по-разному".
18.55 Жди меня.
20.00 Время.
21.05 Ток-шоу „Выбор".
22.00 Премьера сезона. „След".
23.20 „Жизнь в капкане". Док. фильм.
00.05 „Убойная сила". Фильм.
01.00 Фильм „О Шмидте".

Техническая профилактика с 03.30 до 05.00

05.05 „Пусть говорят" с Андреем Малаховым.
05.45 „Шутка за шуткой".

### ЛАД

7:00 Утренняя подзарядка
8:00, 17:30 Сериал «Белинда»
8:50 Док. фильм «На помощь! У нас соседи – бабуины»
9:45 Хорошие новости
10:10 В этот день
10:15 Мелодрама «Хорошая женщина»
11:55, 18:30 Сериал «Расплата за грехи»
12:45 «Телебарометр»
13:05, 20:50 Сериал «Мошенники»
14:05 «Школа ремонта»
14:55 Всё о безопасности
15:25 Док. сериал «Европейское побережье с высоты птичьего полёта»
15:55 Мультсериал «Доброе утро, Микки Маус!»
16:25 Сериал «Школа первых ракеток»
16:50 Едим дома
17.30 «Тема». Информационно-аналитическая программа (Гродно)
18.10 «Числобук» (Гродно)
19:30 Белорусское времечко
20:30 Калыханка
21:50 Хоккей. Формула игры
22:20 Баскетбол. Женская НБА. Финал
23:25 Драма «Красота дьявола»

### СТВ+RENTV

06.05, 17.20 „Минщина".
06.15 „С чего начинается утро".
07.30 „Неделя с Еленой Ходорёнок". Информационно-аналитическая программа.
08.45 „Большой завтрак".
09.20 „Рожденные в СССР".
10.00 „Спортивная неделя".
10.30, 13.30, 16.30, 19.30, 22.30 „24 часа".
10.40 „Время 03". Видеофильм.
11.05, 18.25 „За все тебя благодарю". Телесериал.
12.00 Чемпионат мира по ралли 2007. Новая Зеландия.
13.00 „Есть контакт".
13.50 Фильм „Бронзовая птица".
14.55 „Икс-утки". Мульт. сериал.
15.10 „Частные истории".
16.00 „Культурная жизнь" с Александром Ефремовым.
16.50 „Бабий бунт". Ток-шоу.
17.30 „Званый ужин".
20.05 „СТВ-спорт".
20.15 „Добрый вечер, малыш".
20.30 „Солдаты 7". Телесериал.
21.40 „Добро пожаловаться".
22.00 „Репортер СТВ".
22.55 „Столичный футбол".
23.25 „Секретные истории".
00.15 Драма „Раскаяние".

### Россия

07.00 Доброе утро, Россия!
09.10 „Музыка в стране глухих".
10.00 „Аншлаг и компания".
10.45, 13.45 ВЕСТИ. ДЕЖУРНАЯ ЧАСТЬ.
11.00, 14.00, 17.00, 19.00 ВЕСТИ.
11.30, 14.10 Местное время. Вести- Москва.
11.50 „Фитиль".
12.45 Сериал „ТОТАЛИЗАТОР"
14.30 Комедия „Соседка"
16.15 „Городок. Дайджест. Развлекательная программа".
17.20 МЕСТНОЕ ВРЕМЯ. ВЕСТИ-МОСКОВСКАЯ ОБЛАСТЬ.
17.50 Телесериал „Ангел-хранитель".
18.50, 23.00 ВЕСТИ - Беларусь.
19.45 Спокойной ночи, малыши!
20.00 Сериал „Евлампия Романова. Следствие ведет дилетант-2"
21.55 Сериал „ОГНЕБОРЦЫ"
22.55 Телесериал „Большая любовь"
23.10 Вести +.
23.30 „Мой серебряный шар. Большой вальс".
00.25 „Честный детектив". Авторская программа Эдуарда Петрова.
00.55 „Синемания".

### НТВ

06.00 „Сегодня утром".
08.00, 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00 Сегодня.
08.10 Сериал „Золотые парни"
09.00 „Смотр".
09.30 „Чрезвычайное происшествие". Обзор за неделю.
10.20 „Кулинарный поединок".
11.15 „Квартирный вопрос".
12.10 „Следствие вели...".
13.30 Сериал „Кодекс чести-3".
15.00 „Особо опасен!".
15.35, 18.30 „Обзор. Чрезвычайное происшествие".
16.30 Сериал „Возвращение Мухтара-2".
19.40 Сериал „Гончие"
20.50 Сериал „Эра Стрельца"
22.30 Сериал „Бальзаковский возраст, или Все мужики сво...-2"
23.30 „Криминальная Россия".
23.55 „Профессия-репортер".

### TVP 1

06:25, 03:10 Notacje
06:35 Złote łany
07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 16:00, 20:30 Wiadomości
09:15 Kwadrans po ósmej
09:30, 17:30 Moda na sukces; serial
10:25 Sąsiedzi
10:35 Świnka Peppa
10:40 Budzik
11:10 Moja farma
11:30 Światowe nagrody muzyczne
12:20 Wielki świat małych odkrywców
12:35 ZUS dla ciebie
12:40 TELEZAKUPY
13:10 Agrobiznes
13:20 W kolejce po euro
13:40, 19:30 Plebania; serial
14:05, 18:30 Klan; serial
14:35, 19:00 Jaka to melodia?
14:55 Tygrys na wybiegu!
15:05 Zwierzęta świata
15:35, 16:10, 21:00 Kolarstwo
18:00 Teleexpress
18:20 Celownik
20:00 Wieczorynka
21:20 Teatr Telewizji
23:05 Forum
23:55 Teleexpress nocą
00:20 Rącze konie; western
02:15 Lidzbarskie Wieczory Humoru i Satyry
03:20 Krzyżówka Gotówka

### TVP 2

06:25 Statek miłości; serial
08:05 Euroexpress
08:15 TELEZAKUPY
08:30 Przystanek praca
08:45 Dwójka Dzieciom
09:05 Kopciuszek; serial
10:00 Pytanie na śniadanie
12:00 SpełniONA w biznesie
12:25 Magnum; serial
13:15 Klinika pod kangurem; serial
13:50 Wojna i pokój w ogrodzie
14:25 Znaki czasu
14:50 Smaczne Go!
15:40 Detektyw w sutannie; serial
16:35 Na dobre i na złe; serial
17:35 Gliniarz i prokurator; serial
18:30 Biuro kryminalne; serial
19:00 Program lokalny
19:30, 22:30 Panorama
20:00 Codzienna; serial
20:30 Starter
21:00 M jak miłość; serial
21:45 Kulisy serialu
22:00 Magazyn Ekspresu Reporterów
23:00 Brzydula Betty; serial
23:50 Warto rozmawiać
00:45 Kryminalne zagadki Las Vegas; serial
02:15 Wieczór melomana
03:00 Noc Zagadek

### TVP3

07:00 Kurier Pogoda Przegląd prasy
08:45, 19:00, 22:45 Obiektyw
09:00, 09:30, 10:00, 10:15, 10:30, 11:14, 11:30, 12:30, 13:30, 14:30, 15:06, 15:30, 16:30, 17:30, 18:30, 21:30, 22:30, 23:30, 00:00, 00:30, 02:33 Kurier
09:21, 10:23, 11:00, 12:52, 13:52, 14:56, 15:54, 17:00 Serwis ekonomiczny
09:24, 09:39, 10:08, 10:19 Przegląd prasy
09:42, 10:12, 11:04, 13:00, 14:00, 15:00, 16:00, 17:07, 18:16 Serwis sportowy
09:45 Reportaż
10:26 Kamera Kuriera
10:55, 11:08, 11:56, 13:06, 14:06, 16:22, 16:56, 18:24 Serwis Kulturalny
12:01 Kurier Biznes
13:11, 15:12 Kurier Świat
14:11, 23:45 16/16
16:05 Kurier Komentarze
17:14 Rozmowa dnia
17:45, 23:05 Gość dnia
17:55 Warto tam być...
18:00 Wędrówki po Krecie
19:20 Przegląd Suwalsko-Mazurski
19:30 Ujawnić prawdę
20:30 Pod Twoją Obronę
21:01 Telekurier
21:50, 01:57 Trzeci wymiar
23:00 Sport
23:15, 03:01 Raport gospodarczy
00:04 Sportowy Wieczór
01:05 Jak człowiek wymyślił zwierzęta

### Polonia

07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 20:30, 02:30 Wiadomości
09:15 Kwadrans po ósmej
09:35, 18:15 Jedyneczka
10:00, 17:30 My Wy Oni
10:25 Tak, tak
10:50 Dom Pirków; film
11:35 Lwy Westerplatte
12:15 Dwa Brzegi
12:35, 19:50, 01:50 Plebania; serial
13:10, 21:10, 03:00 Klan; serial
13:35, 19:40, 01:40 Pamiętaj o mnie
13:45 Padre Szeliga
14:20 M jak miłość; serial
15:05 Nie tylko o...
15:15 Tak czy nie?; serial
16:10, 21:00, 02:58 Kolarstwo
18:00 Teleexpress
18:40, 06:00 Dzika Polska
19:10, 01:15 Z archiwum IPN
20:15 Dobranocka
21:35, 03:25 Sportowy tydzień
22:05, 03:55 Warto kochać; serial
22:50 Dziękujemy za solidarność
23:00, 04:40 Żołnierze wyklęci
00:00, 06:30 Magazyn Ekspresu Reporterów
00:30 Panorama
00:55 Klasówka z polskiego
02:15 Dobranocka za oceanem
02:55 Sport
05:35 Podróże kulinarne

### Polsat

07:50 Sekret Laury - telenowela
08:30 TV market
08:45 Wielka wygrana
09:40 Graczykowie - serial
10:15 Strażnik Teksasu - serial
11:15, 17:45 13. posterunek – serial
11:45, 15:00, 18:15 Miodowe lata – serial
12:30, 20:30 Samo życie – serial
13:00 Pensjonat pod Różą – serial
14:00 Jesteś moim życiem – telenowela
15:45 Świat według Bundych – serial
16:15 Benny Hill – serial
16:50, 19:50 Wydarzenia
17:25 Interwencja
19:00 Pierwsza miłość – serial
21:00 Z Archiwum X - serial
22:00 Bad Boys II - komedia
01:05 Nieustraszeni
02:05 Bumerang
02:35 Magazyn Formuły 1
03:35 Dziewczyny w bikini
04:35 Nocne randki
05:45 Music Spot

## WTOREK, 11 WRZEŚNIA

### БТ

06.00, 16.55 Сериал „Право на счастье"
06.45 Слово Митрополита Филарета на день Усекновения главы Иоанна Предтечи.
07.00, 08.00, 09.00, 15.00, 19.00, 23.50 Новости.
07.05, 09.05 Пресс-обзор.
07.10, 08.10 Доброе утро, Беларусь!
07.25, 08.25 Деловая жизнь.
08.20 Готовим вместе!
09.10-15.00 Техническая профилактика.
15.15, 19.25 Новости региона (Гродно)
15.30 Время спорта.
15.55 Сериал „Детективы из табакерки"
16.20, 00.25 Сериал „Комедийный коктейль"
17.50 Сага „Любовь как любовь"
19.35 Земельный вопрос.
19.55 Сериал-фэнтази „Молодой Волкодав"
21.00 Панорама.
21.40 Триллер „Несколько дней в сентябре"
00.15 День спорта.

### ОНТ

06.00, 07.00, 07.30, 08.00, 08.30, 09.00, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 20.30, 23.05, 03.00, 05.00 Наши новости.
06.05, 15.00 „Лолита. Без комплексов".
07.05 „Наше утро".
09.05 Жди меня.
09.55 „Модный приговор".
10.45 „Ералаш".
11.05, 13.05, 16.10, 18.15, 21.00, 23.20, 03.20 Новости спорта.
11.10, 21.05 Сериал „Не родись красивой".
12.00 „Малахов+".
13.10 Сериал „Моя прекрасная няня".
13.40 „Федеральный судья".
14.30 „Контрольная закупка".
16.15 „Частный заказ". Фильм.
17.15, 05.05 „Пусть говорят" с Андреем Малаховым.
18.20 Сериал „Братья по-разному".
18.55 „Татьянин день". Фильм.
20.00 Время.
22.10 Премьера сезона. „След".
23.25 „Личная жизнь Иосифа Кобзона".
00.25 „Убойная сила". Фильм.
01.20 Комедия „Состояние сердца".
03.25 Боевик „Солдат".
05.45 „Шутка за шуткой".

### ЛАД

7:00 Утренняя подзарядка
8:00, 17:30 Сериал «Белинда»
8:45 Историко-док. фильм «Изловленный ловец»
9:40, 16:50 Едим дома
10:15 Хоккей. Формула игры
10:40 В этот день
10:45 Сериал «Никколо Паганини»
12:00, 18:30 Сериал «Расплата за грехи»
12:50 ПРОдвижение +
13:10, 20:50 Сериал «Мошенники»
14:10 Школа ремонта
15:00 Свет далекой звезды. Виктор Шматов
15:25 Док. сериал «Европейское побережье с высоты птичьего полёта»
15:55 Мультсериал «Доброе утро, Микки Маус!»
16:25 Сериал «Школа первых ракеток»
17.30 «Тема». Информационно-аналитическая программа (Гродно)
17.50 «Время спорта» (Гродно)
18.10 «Числобук» (Гродно)
19:30 Белорусское времечко
20:30 Калыханка
21:55 Хоккей. Чемпионат Беларуси. «Юность» - «Динамо»
23:50 Баскетбол. Женская НБА. Финал

### СТВ+RENTV

06.05, 17.20 „Минщина".
06.15, 07.40 „С чего начинается утро".
07.30, 10.30, 13.30, 16.30, 19.30, 22.30 „24 часа".
08.40 „Добро пожаловаться".
09.00, 20.30 „Солдаты 7". Телесериал.
10.00 „Столичный футбол".
10.40 „Анфас" Военно-патриотическая программа.
11.00 „За все тебя благодарю". Телесериал.
12.00 „Военная тайна" с Игорем Прокопенко.
13.00 „Репортер СТВ".
13.50 Фильм „Бронзовая птица".
14.55 „Икс-утки". Мульт. сериал.
15.15 „Секретные истории".
16.05 „Наш дом".
16.50 „Бабий бунт". Ток-шоу.
17.30 „Званый ужин".
18.25 „За все тебя благодарю". Телесериал. Заключ. серия.
20.05 „СТВ-спорт".
20.15 „Добрый вечер, малыш".
21.30 „Мужская работа 2". Телесериал. Заключ. серия.
22.55 „Автопанорама".
23.15 „Горячий лед".
23.45 „Чрезвычайные истории".
00.30 „Тема дня".
00.35 Фильм „Комодо против Кобры".

### Россия

07.00 Доброе утро, Россия!
09.10 „Криминальная звезда".
10.00, 20.00 Сериал „Евлампия Романова. Следствие ведет дилетант-2"
10.45, 13.45, 16.45 ВЕСТИ. ДЕЖУРНАЯ ЧАСТЬ.
11.00, 14.00, 17.00, 19.00 ВЕСТИ.
11.30, 14.10 Местное время. Вести- Москва.
11.50, 20.55 Сериал „ОГНЕБОРЦЫ"
12.45 Сериал „ТОТАЛИЗАТОР"
14.30 „Кулагин и партнеры".
15.05 Суд идет.
17.20 МЕСТНОЕ ВРЕМЯ. ВЕСТИ-МОСКОВСКАЯ ОБЛАСТЬ.
17.50 Телесериал „Ангел-хранитель".
18.50, 23.00 Вести-Беларусь.
19.45 Спокойной ночи, малыши!
21.55 Телесериал „Большая любовь"
23.10 Вести +.
23.30 ПРЕМЬЕРА. „Луна. Секретная зона".
00.25 Фильм „Международный приз „Вельвет"

### НТВ

06.00 Информационный канал „Сегодня утром".
08.00, 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00 Сегодня.
08.15 Сериал „Золотые парни"
09.05 „Наше все!".
10.20 „Чистосердечное признание".
10.50, 23.30 „Криминальная Россия".
11.20 Сериал „Тамбовская волчица".
13.25, 19.40 Сериал „Гончие"
14.15, 20.50 Сериал „Эра Стрельца"
15.05 „Профессия - репортер".
15.30, 18.30 „Обзор. Чрезвычайное происшествие".
16.30 Сериал „Возвращение Мухтара-2".
22.30 Сериал „Бальзаковский возраст, или Все мужики сво...-2"

### TVP 1

06:20, 02:25 Notacje
06:30 Przedszkolandia
07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 16:00, 20:30 Wiadomości
09:15 Kwadrans po ósmej
09:30, 17:30 Moda na sukces; serial
10:00 Pan Fasola
10:25 Smocze opowieści
10:55 Domowe przedszkole
11:25 Eerie Indiana; serial
11:55 Moliki książkowe
12:10 Zwierzowiec
12:25 Recepty Jedynki
12:40 TELEZAKUPY
13:10 Agrobiznes
13:20 Tak jak w Unii
13:40, 19:30 Plebania; serial
14:05, 18:30 Klan; serial
14:35, 19:00 Jaka to melodia?
15:00 Prawdziwa wyprawa do Amazonii
15:35, 16:10, 21:00 Kolarstwo
18:00 Teleexpress
18:20 Celownik
20:00 Wieczorynka
21:20 Podziemna pułapka; dramat
23:05 Misja specjalna
23:35 Teleexpress nocą
23:55 Ekonomiczny Kalejdoskop Jedynki
00:25 Rudy Giuliani; film biograf.
02:00 Errata do biografii
02:35 Krzyżówka Gotówka

### TVP 2

06:25 Statek miłości; serial
08:05 TELEZAKUPY
08:25 Zachować pamięć
08:40 Hydronauci
09:00 Kopciuszek; serial
10:00 Pytanie na śniadanie
12:00 Codzienna; serial
12:30 Magnum; serial
13:25 Klinika pod kangurem; serial
13:55 Delfin
14:50 Podróże z żartem
15:50 Detektyw w sutannie; serial
16:45, 21:00 M jak miłość; serial
17:35 Gliniarz i prokurator; serial
18:25 Biuro kryminalne; serial
19:00 Program lokalny
19:30, 22:30 Panorama
20:00 Święta wojna; serial
20:30 Spotkajmy się
22:00 Magazyn Ekspresu Reporterów
22:58 Prywatne piekło; dramat
01:10 Rytm to jest to
02:50 Noc Zagadek

### TVP3

07:00 Kurier Pogoda Przegląd prasy
08:45, 19:00, 22:45 Obiektyw
09:00, 09:30, 10:00, 10:15, 10:30, 11:30, 12:30, 13:30, 14:30, 15:06, 15:30, 16:30, 17:30, 18:30, 21:30, 22:30, 23:30, 00:00, 00:30, 02:36 Kurier
09:21, 10:23, 11:00, 12:52, 13:52, 14:54, 15:54, 17:00 Serwis ekonomiczny
09:25, 09:39, 10:08, 10:19 Przegląd prasy
09:42, 10:12, 11:03, 13:00, 14:00, 15:00, 16:00, 17:05 Serwis sportowy
09:45 Przegląd Suwalsko-Mazurski
10:26 Kamera Kuriera
10:55, 11:08, 11:56, 13:06, 14:06, 16:2, 16:56 Serwis Kulturalny
11:14 Kurier Gość
12:01 Kurier Biznes
13:11, 15:12 Kurier Świat
14:11, 16:11, 23:46 16/16
16:05 Kurier Komentarze
17:45, 23:05 Gość dnia
17:55 Warto tam być...
18:00 Smaki tradycji
18:15 Plus - minus
19:20 Szerokiej drogi!
19:30 Maniacy
19:50 Smaki tradycji
20:00 Bądź zdrów
20:20 Zielona Ukraina
20:30 U źródeł wiary
21:01 Telekurier
21:55, 02:00 Trzeci wymiar
23:00 Sport
23:15, 03:04 Raport gospodarczy
00:04 Sportowy Wieczór
01:05 Nowy Jork się nie poddaje
03:16 SpełniONA w biznesie

### Polonia

07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 20:30, 02:30 Wiadomości
09:15 Kwadrans po ósmej
09:35, 18:15 Domisie
10:00, 16:00 Moliki książkowe
10:10 Magazyn Medyczny
10:25, 17:30, 00:50 Rok w ogrodzie
10:40 Mieszkać w Europie
11:05 Sopot
11:40 Ranczo
12:30, 19:50, 01:50 Plebania; serial
13:10, 21:14, 03:00 Klan; serial
13:35, 19:40, 01:35 Pamiętaj o mnie
13:45 Sportowy tydzień
14:15 Warto kochać; serial
15:00 Żołnierze wyklęci
16:10, 21:00, 02:59 Kolarstwo
18:00 Teleexpress
18:40 Cała naprzód
19:00, 01:10 Oto jest pytanie
19:25, 05:35 Polska z bocznej drogi
20:15 Dobranocka
21:35, 03:25 Polska racja
22:05, 03:55 Kopciuszek; serial
22:35, 04:20 Jan Nowak Jeziorański
23:05, 04:50 Forum
00:00, 06:15 Magazyn Ekspresu Reporterów
00:30 Panorama
02:15 Dobranocka za oceanem
02:55 Sport
05:50 Zacisze gwiazd
06:40 Zwierzowiec

### Polsat

06:45 Wstawaj! Gramy!
07:30 Sekret Laury - telenowela
08:30 TV market
08:45 Wielka wygrana
09:40 Graczykowie - serial
10:15 Strażnik Teksasu - serial
11:15, 17:35 13. posterunek – serial
11:45, 18:05 Miodowe lata – serial
12:30, 20:30 Samo życie – serial
13:00 Pensjonat pod Różą – serial
14:00 Jesteś moim życiem – telenowela
15:00, 19:00 Pierwsza miłość – serial
15:45 Świat według Bundych – serial
16:15 Benny Hill – serial
16:50, 19:50 Wydarzenia
17:15 Interwencja
20:30 Rodzina zastępcza – serial
21:00 Kryminalne zagadki Miami – serial
21:55 Stan oblężenia - thriller
00:30 Chirurdzy - serial
01:30 Threshold strategia przetrwania - serial
02:30 Dziewczyny w bikini
05:45 Music Spot

# Reklama dźwignią zbawienia?

## Kościół a narzędzia świata współczesnego

**SMS-y, billboardy, telewizyjne spoty, Internet, komunikatory i cyberprzestrzeń - takich możliwości głoszenia Chrystusa nie miał ani św. Paweł, ani św. Franciszek Ksawery. Czyż nie byłoby zatem grzechem z nich nie skorzystać?**




Absolutnym hitem religijnego marketingu było to, co wydarzyło się przed pięcioma laty w Singapurze. Tam na zlecenie 150 kościołów chrześcijańskich firma Oglivy *„zajęła się wizerunkiem Boga"*. Były koszulki *„Nitsche umarł. Bóg"*, rozdawane za darmo jabłka z „adnotacją Boga": *„Wyhodowałem je specjalnie dla Ciebie"*. Po ulicach zaczęły jeździć autobusy z widniejącym hasłem: *„Gdy pijesz, nie prowadź, nie jesteś jeszcze całkiem gotowy na spotkanie ze mną. Bóg"*. W kampanii nie mogło zabraknąć też codziennych SMS-ów. Wśród 40 bilionów wysłanych były informujące: *„Miłego dnia. Stworzyłem go specjalnie dla Ciebie"*, *„Dzięki mnie już piątek. Bóg"*, ale i zachęcające w stylu: *„Nawet Ja odpoczywałem siódmego dnia"* czy *„Odwiedzisz Mnie jutro? Bóg"*. Kampania na nowo przyciągnęła ludzi do kościołów, ale czy wzmocniła wiarę?

### Twój Bóg czeka tu - wejdź

Singapurski pomysł podchwyciła archidiecezja warszawska. Najpierw podczas wakacji billboardy zawieszone przy kościołach przypominały warszawiakom o niedzielnej mszy św. W kwietniu pojawił się na nich Dekalog. Każdy z plakatów poświęcony innemu przykazaniu tłumaczy je, czym zmusza do zadumy.

Podobną drogę wybrał też ks. Mateusz Drob, długoletni wikary poznańskiej parafii pw. Pierwszych Polskich Męczenników, dziś dyrektor jednego z domów rekolekcyjnych.

Na kościele usytuowanych tuż koło pętli tramwajowej widnieje sugestywne: *„Twój Bóg czeka tu - Wejdź"*. - *Pomysł zrodził się w Roku Eucharystii. Wraz z księdzem proboszczem pragnęliśmy, aby owocem tego czasu dla naszej wspólnoty był otwarty kościół, a więc możliwość nawiedzenia i adoracji Najświętszego Sakramentu przez cały dzień* - mówi ks. Drob. I faktycznie jak zapewnia kapłan, o każdej porze dnia ktoś w świątyni się modli. Czy pomógł w tym „Boży marketing"? - *Wiara rządzi się własnymi prawami, ale myślę, że narzędzia marketingowe tego świata warto roztropnie wykorzystywać do jej szerzenia* - mówi ks. Mateusz, dodając, że najlepszą reklamą Ewangelii jest jednak świadectwo życia.

### Twardziel? Nie, jezuita

Te ostatnie z nowoczesnymi technikami i nośnikami reklamy i promocji doskonale od lat łączą jezuici. Po raz pierwszy zareklamowali swój zakon w 2003 roku. Wtedy to na plakacie pojawił się uśmiechnięty młody brat z figurami szachowymi. Wszystko to opatrzone było napisem: *„Wygrywamy białymi"*. Kolejny ich plakat z dwoma jezuitami z dorysowanymi konturami skrzydeł informował: *„Nie jesteśmy aniołami, wykonujemy tylko ich robotę. Jezuici"*. - *Św. Ignacy Loyola, założyciel zakonu jezuitów, uczy nas, żeby zawsze wybierać to, co najlepiej prowadzi do Boga, dlatego jeśli tak jest w przypadku reklamy, to trzeba z tego korzystać* - wyjaśnia brat Michał Karnawalski, jezuita. Zakonnik idzie jeszcze dalej, mówiąc: *„Jestem przekonany, że dobre zareklamowanie rekolekcji powołaniowych jest tym, czego oczekuje od nas Chrystus. Jeśli tak jest, to chwytliwe hasło jednego z naszych plakatów: "Twardziel? Nie, jezuita", jest strzałem w dziesiątkę!*

### Łatwiej niż św. Paweł

Osobnym medium, bez którego dziś miliony ludzi nie wyobrażają sobie komunikacji, jest Internet. Także poprzez sieć ludzie Kościoła z Bożym przesłaniem odważnie wychodzą do zlaicyzowanego świata. - *Ten środek komunikacji staje się potężniejszym narzędziem ewangelizacji niż pozostałe media* - uważa brat Karnawalski. Trudno się z nim nie zgodzić, bo promocja ewangelicznych wartości jest tu możliwa dzięki nie tylko całej masie bannerów, stron czy portali internetowych, pozwalających na ściąganie modlitw, rozważań czy muzyki religijnej, modlitw, czytań, ale i komunikatorom, takim jak Skype czy Gadu-Gadu, pozwalającym na indywidualną rozmowę, z poczuciem pełnej anonimowości. - *Takich możliwości głoszenia Chrystusa nie miał ani św. Paweł, ani św. Franciszek Ksawery* - przekonuje zakonnik.

### Second Life... with Jesus

Co nie tak dawno wydawało się nie do pomyślenia, dziś jest rzeczywistością. Nawet tą wirtualną, bez której nie byłoby projektów typu Second Life - gry, w której kilka milionów użytkowników toczy alternatywne życie, zawiera przyjaźnie, zakłada rodziny, kupuje, sprzedaje, inwestuje. A skoro tak, to dlaczego nie przebić się tam z Bożym Słowem? Na ten pomysł wpadli już włoscy jezuici z pisma "Civilta Catolica", którzy rozpoczęli działania misyjne w wirtualnym świecie. - *Cyberprzestrzeń jest znakomitym miejscem dla Boga* - zapewnia brat Michał Karnawalski, dodając że, w Second Life sam ma avatara (swojego odpowiednika w wirtualnym świecie) i czasem, choć to bardzo trudne, próbuje przez niego dotrzeć do ludzi. - *Może ciekawym pomysłem byłoby wykupienie w grze ziemi pod "budowę" świątyni?* - zastanawia się młody jezuita.

Cyberprzestrzeń, Internet, reklamy, billboardy, SMS-y codziennie promują to, co przyziemne, ulotne. Jak się jednak okazuje, rozsądnie wykorzystywane, mogą stać się dobrymi narzędziami w rękach ludzi Kościoła. Bo choć najlepszą reklamą wartości i Ewangelii jest ludzkie życie, to dlaczego nie wzmocnić go narzędziami współczesnego świata? Pytanie tym bardziej zasadne, bo jak mówił żartobliwie arcybiskup John Foley, tak na dobrą sprawę *"Kościół katolicki już od dwóch tysięcy lat próbuje, i to z niezłym skutkiem, reklamować Dobrą Nowinę"*...

**Michał BONDYRA/KATOLIK**

OPINIA

# Polacy nie gęsi

Gęsi czy nie - trudno powiedzieć, ale język swój znamy źle. W latach wojennych był niszczony, zabraniany, ale ludzie im się posługiwali. W kościołach, w towarzystwie, na weselach. Obecnie jest wolność, są polskie domy, gdzie można uczyć się języka w różnym wieku, dzieci uczą się w polskich klasach - mogą rodzice z dziećmi się nauczyć... Mamy polskie gazety, ale, czy chcemy je prenumerować? A przecież czytać można powoli, człowiek zapamiętuje wyrazy, przyzwyczaja się do nich i sam potrafi je wypowiadać. Moim zdaniem, Polacy mają wrodzony akcent i kiedy rozmawiam z nieznajomą mi osobą - od razu poznaję, kto jest Polakiem. Nigdy się nie pomyliłam. Często słyszę: *„Jestem Polką, ale mówić nie potrafię, rozumiem wszystko, wstydzę się rozmawiać."* Ale co to jest za wstyd, że człowiek jest normalny? Wstyd, że nie umie się swej mowy, a nie umie, bo nie chce umieć.

W sierpniu w Lidzie było wesele: dziewczyna z Lidy studiująca w Warszawie wychodziła za mąż za młodzieńca z Warszawy. Wesele i ślub były w Lidzie, ksiądz prałat Wincenty Lisowski przyjął uprzejmie nowożeńców, udzielił im ślubu, wygłosił naukę, która była bardzo pouczająca. Wywołało to głęboki szacunek do księdza tak młodej pary, jak i gości z Warszawy, których było aż 20 osób. Mówili, że nasze słobodzkie kościoły są wspaniałe! Że są zadbane, oświetlone, że na polskie nabożeństwa przychodzi wielu wiernych. Ze ślubu warszawscy goście mieli dobre nagrania i wrażenia dzięki naszemu proboszczowi i jego pomocnikowi młodemu księdzu.

Natomiast uczta weselna była nie na poziomie: chociaż byli tam wszyscy Polacy, ale od razu rozdzielili się na "naszych i waszych" - gościom z Polski podobały się ludzie, potrawy, a atmosfera weselna była niezrozumiała. Ludzianie nie potrafili ni rozmawiać, ni zaśpiewać, ni zatańczyć z werwą polską. Muzykanci za całe wesele zaśpiewali dwie piosenki po polsku i zagrali 100 lat. Ot ci los! Polskie wesele, polskie obyczaje, ale mowa czyja? Było gości starszych, którzy byli tłumaczami, bo wesele to bal młodych ludzi, a młodzi bezmowni, cóż w tym dobrego? Jednak nie wszyscy są jednakowi.

Miałam okazję spotkać na odpuście Marii Magdaleny w wiejskim kościółku młodego miejscowego księdza Jerzego, proboszcza Bierdówki i Pierwomajska. Ksiądz Jerzy pochodzi z naszych okolic, ale jak świetnie rozmawia po polsku, a jaki jest mądry i świętobliwy, jaki mu dał Bóg dar Ducha Świętego! Miałam życiowy problem, który dręczył mi duszę - nie mogłam ni jeść, ni spać. Zwróciłam się do ks. Jerzego ze swoją biedą - on natychmiast swoją radą na zawsze zdjął problem, ja odczułam pewność siebie i pomoc Bożą. Poczułam, jakby wylano na mnie zdrój żywej wody. Wracałam z odpustu szczęśliwa, przekonana jak wielką siłą daru Bożego nadzielony jest ten młody kapłan.

Jednak pomaga dużo dar mowy. Dzięki Bogu, że mamy kościoły z liturgią, modlitwą i religią po polsku. Dzieci mają polskie klasy i powinny się w nich uczyć, a rodzice mają obowiązek zadbać, aby ich dzieci uczęszczały do tych klas. Powinni kierować się hasłem: Bóg, Honor, Ojczyzna! Bez mowy nie może być honoru. Mamy nasz **Głos**, możemy go czytać, w nim można znaleźć problemy międzyludzkie i ich rozwiązania, ale czytam uważnie, i mało jest listów od czytelników, a przecież jest tylu mądrych, ciekawych ludzi, którzy mogliby się podzielić swą mądrością, życiowym bagażem wiedzy i wyrozumiałości z tymi, którzy tych cech mają za mało. Więc postarajmy się naprawdę i stańmy się tymi, kim musimy być ze względu na naszych przodków, którzy też byli pod licznymi zaborami, ale zawsze trwali i swoją religię, kulturę, narodowość przechowali. Mówiąc słowami poety: *Polacy nie gęsi, też swój język mają!*

**Lucyna BOBORYK**

## ZAPRASZAMY!

Archikatedra w Mińsku, Bazylika Mniejsza pw. Franciszka Ksawerego w Grodnie oraz Parafia Bożego Miłosierdzia w Grodnie zapraszają na pielgrzymkę

do **Częstochowy, Wadowic, Kalwarii Zebrzydowskiej, Krakowa**

**5-8 października 2007r.**

W programie:
- uczestnictwo we mszy św. oraz zwiedzanie Jasnej Góry
- zwiedzanie Domu-Muzeum Jana Pawła II w Wadowicach
- nawiedzenie sanktuarium Matki Boskiej Kalwaryjskiej, udział w Drodze Krzyżowej
- nawiedzenie sanktuarium Miłosierdzia Bożego oraz zwiedzanie Krakowa

Koszt: 70 euro.

W kosztach: transport, 2 noclegi, 2 obiadokolacje, 2 śniadania

**na pielgrzymkę**

**09-11 listopada 2007r.**

**Warszawa - Licheń - Niepokalanów**



Koszt: 55 euro.

W kosztach: transport, 1 nocleg, 1 obiadokolacja, 1 śniadanie

Informacje szczegółowe pod nr. tel. w Grodnie: (8-0152) -74-61-53, 8-0295-830702, w Bazylice Mniejszej pw. Franciszka Ksawerego w Grodnie (w zakrystii kościoła farnego) lub w Archikatedrze w Mińsku

# Bitwa pod Orszą

## Tajniki historii

**Wśród eksponatów warszawskiego Muzeum Narodowego można zobaczyć obraz „Bitwa pod Orszą". To pochodzące z ok. 1520r. malowidło nieznanego autora przedstawia zwycięstwo, jakie 26-tysięczne siły polsko-litewskie pod wodzą hetmana litewskiego, Konstantego Ostrogskiego odniosły 8 września 1514r. nad 80-tysięczną armią Wielkiego Księstwa Moskiewskiego.**

Bitwa ta była jednym z pierwszych epizodów ciągnących się przez dwa stulecia wojen litewsko (a później także polsko) - moskiewskich. Nieustannym pragnieniem rosnącego w siłę Wielkiego Księstwa Moskiewskiego było zdobycie ziem należących wcześniej do księstw ruskich (Siewierszczyzny, Mościsławia i Mohylewa oraz Smoleńska), podbitych w XIV w. przez ojca Władysława Jagiełły, wielkiego księcia litewskiego, Olgierda.

### Zbieranie ziem ruskich

Podporządkowane wcześniej Mongołom, niewyróżniające się spośród innych ruskich księstw Wielkie Księstwo Moskiewskie wyzwoliło się w czasach Iwana III (1440-1505) spod trwającego od XIII w. panowania Tatarów i rozpoczęło ekspansję. W 1463r. Moskwa podporządkowała sobie Księstwo Jarosławskie, piętnaście lat później podbiła Nowogród Wielki, w 1485r. Twer i wreszcie, w 1503r. Riazań. U wschodnich granic WKL wyrósł w ten sposób groźny sąsiad.

### Pierwsze starcie

Pierwsza wojna moskiewsko-litewska miała miejsce w latach 1492-1494. Wielki Książę Moskiewski, Iwan III Srogi zajął wówczas



*Fragment obrazu "Bitwa pod Orszą", namalowanego ok. 1520r. Muzeum Narodowe w Warszawie*

Wiaźmę i część grodów nad Oką. Konflikt zakończyło małżeństwo dynastyczne - moskiewski książę wydał swą córkę Helenę za wielkiego księcia litewskiego (późniejszego króla polski) Aleksandra Jagiellończyka.

Małżeństwo to nie poprawiło jednak stosunków między Litwą a Moskwą. Już w pięć lat po zakończeniu pierwszej wojny Iwan III poprowadził wielką wyprawę przeciwko Litwie. Pomimo odnoszonych w czasie czteroletniej kampanii sukcesów, Wielkie Księstwo Litewskie utraciło wówczas 1/4 swego olbrzymiego wcześniej terytorium.

### Nowy konflikt

W roku 1507 konflikt rozgorzał na nowo. Tym razem zaangażowanymi w walkę władcami byli Wielki Książę Moskiewski Wasyl III i polski król Zygmunt I Stary. Pierwsza faza walk, tocząca się na wschodnich rubieżach Litwy w latach 1507-1508, nie przyniosła rozstrzygnięć. Cztery lata później wojna została wznowiona.

Pretekstem do najazdu na Litwę było tym razem niewłaściwe traktowanie siostry Wasyla III, a wdowy po Aleksandrze Jagiellończyku, Heleny. Moskiewski książę liczył na zajęcie znacznej części słabszego od Moskwy Wielkiego Księcia Litewskiego. W tej właśnie fazie walk między Wielkim Księstwem Moskiewskim a połączonymi już siłami Polski i Litwy doszło do bitwy pod Orszą.

### Zwycięstwo

Była to jedna z największych bitew rozegranych w XVI-wiecznej Europie. Pomimo ogromnej przewagi liczebnej ze strony wojsk moskiewskich, bitwa ta zakończyła się całkowitym zwycięstwem Polaków i Litwinów.

Na sukces strony polsko-litewskiej złożyły się pod Orszą dwa zasadnicze czynniki. Pierwszym z nich było znakomite posunięcie taktyczne, jakie zastosował dowodzący bitwą wielki hetman litewski, ks. Konstanty Ostrogski. Demonstrując rzekomy odwrót, wciągnął on moskiewskie oddziały w pułapkę, co doprowadziło do ich panicznej ucieczki i w rezultacie do klęski.

Drugim czynnikiem, który zaważył na wyniku Bitwy pod Orszą, była różnica między uzbrojeniem wojsk polsko-litewskich a uzbrojeniem Moskali. Wojska polskie, a w znacznej mierze i litewskie, były wówczas ciężko opancerzone - żołnierze nosili ciężkie, zakrywające całe ciało zbroje. Opancerzone były nawet konie. W wojskach moskiewskich natomiast przeważała lekkozbrojna jazda. Siły te nie mogły przeciwstawić się druzgocącej szarży ciężkozbrojnych polskich jeźdźców.

### Niewykorzystany sukces

Zwycięstwo pod Orszą pozostało jednak niewykorzystane. Upojony sukcesem Ostrogski nie poszedł za ciosem i dopiero pod koniec września stanął pod Smoleńskiem. Przez ten czas Wasyl III zdołał przygotować tamtejszą twierdzę do skutecznej obrony. Smoleńsk, należący od 1404r. do Litwy, na 97 lat (do 1611r.) znalazł się na terytorium moskiewskim. Walki między siłami polsko-litewskimi a Moskwą trwały do roku 1520. Dwa lata później obie strony podpisały rozejm, na mocy którego Smoleńsk pozostał przy Moskwie.

**Bartłomiej KOZŁOWSKI**

ROCZNICA

# Życiorysy niezwykłe




W Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie od 1998r. organizuje się wystawy biograficzno-historyczne z cyklu „Życiorysy niezwykłe". Do tej pory powstało ich już pięć. W 2007r. w związku z jubileuszem 55-lecia Klubu Morskiego LOK w Węgorzewie oraz na inaugurację kolejnych regat - Memoriału Braci Ejsmontów 8 września 2007r. o godz. 9.30 na Bulwarze Loir-et-Cher w Węgorzewie nastąpi otwarcie wystawy pt. „Wolni Polscy Żeglarze - Piotr i Mieczysław Ejsmont".

*„Polskę opuściliśmy 23 lipca 1965r. Powodem opuszczenia kraju była chęć popłynięcia dookoła świata. Chcieliśmy żeglować wolno i swobodnie, bowiem wcześniej nie byliśmy wolni... To była już druga próba, pierwsza skończyła się więzieniem."*

Na "John II" 6,5-metrowym jachcie kabinowym dwaj bliźniacy, nierozłącznie dzielący swoją pasję żeglarską i los, pokonali w 1968r. Atlantyk. W 1969r. wyruszyli z Nowego Jorku w rejs dookoła świata, ponownie pokonali Atlantyk tym razem 7-metrowym jachtem kabinowym "Polonia". Na jej rufie powiewała ich prywatna bandera - Wolnych Polskich Żeglarzy - z wycięciem i niebieską obwódką. Na skutek awarii jachtu i złych warunków atmosferycznych zmienili trasę i postanowili opłynąć Przylądek Horn. Nigdy nie udało się wyjaśnić, gdzie i w jakich okolicznościach zaginęli. Nie natrafiono nawet na najmniejszy ślad "Polonii".

O poczynaniach braci mówiło Radio Wolna Europa w cyklach audycji "Czekamy na wielki rejs" i "Listach egzotycznych", nadawanych w latach 1968-1969. W Polsce Ludowej przez wiele lat panowała zmowa milczenia. Byli przecież uciekinierami z komunistycznego raju. Dopiero w 1975r. opublikowano kilkuwierszowy nekrolog w roczniku "Świat żagli".

Wystawa obrazuje dzieciństwo w Węgorzewie nad Mamrami oraz trudną drogę rozsławiania polskiej bandery na wodach całego świata.

O braciach Piotrze i Mieczysławie Ejsmontach **Głos** pisał w nr. 24 z 16 czerwca 2006r.

**Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie**
**Komisarz wystawy: Krystyna JAROSZ, Lech J. ZDROJEWSKI**

ciąg dalszy z nr. 35

**28 września 1940** - atak Włoch na Grecję
**28 października 1940** - agresja Włoch na Grecję
**31 października 1940** - koniec bitwy o Anglię

**1941 rok**

**11 marca** - zostaje uchwalony Lend Lease Act
**6 kwietnia** - atak Niemiec na Grecję
**14 kwietnia** - pakt o nieagresji między Związkiem Radzieckim a Japonią
**18 kwietnia** - kapitulacja Jugosławii
**29 kwietnia** - wycofanie się Brytyjczyków z Grecji
**10 maja** - lot Rudolfa Hessa do Wielkiej Brytanii
**6 kwietnia** - atak Niemiec na Grecję
**22 czerwca** - atak Niemiec na Związek Sowiecki
**30 lipca** - układ Sikorski-Majski
**14 sierpnia** - podpisanie Karty Atlantyckiej
**26 września** - powołanie Francuskiego Komitetu Narodowego
**Od 2 października** - bitwa pod Moskwą
**5-6 grudnia** - radziecka kontrofensywa spod Moskwy
**7 grudnia** - atak japoński na Pearl Harbor
**8 grudnia** - USA i Wielka Brytania wypowiadają wojnę Japonii
**11 grudnia** - Niemcy i Włochy wypowiadają wojnę USA

**1942 rok**

**20 stycznia** - konferencja w Wannsee
**14 lutego** - powstanie Armii Krajowej w Polsce
**17 lutego** - upadek Singapuru
**18 marca** - rozpoczęcie ewakuacji Armii Polskiej z ZSRR
**26 maja** - brytyjsko-radziecki układ o pomocy
**Maj** - rozpoczęcie bombardowania miast niemieckich przez aliantów
**19 maja** - zdobycie Kerczu przez Niemców
**4-5 czerwca** - bitwa o Midway
**4 lipca** - zdobycie Sewastopolu
**7 sierpnia** - desant na Guadalcanal
**15 sierpień - luty 1943** - rozpoczęcie bitwy pod Stalingradem
**23 października** - rozpoczęcie bitwy pod El-Alamein
**4 listopada** - zakończenie bitwy pod El-Alamein
**4 grudnia** - utworzenie Żegoty

**1943 rok**

**14-24 stycznia** - konferencja w Cassablance
**19 stycznia** - przerwanie blokady Leningradu
**13 kwietnia** - informacja o zbrodni katyńskiej
**19 kwietnia** - wybuch powstania w gettcie warszawskim
**26 kwietnia** - zerwanie stosunków polsko-radzieckich
**13 maja** - kapitulacja wojsk Osi w Afryce
**30 czerwca** - aresztowanie gen. Roweckiego
**4 lipca** - śmierć gen. Sikorskiego
**10 lipca** - lądowanie aliantów na Sycylii (op. Husky)
**5 lipca-23 sierpnia** - bitwa pod Kurskiem
**25 lipca** - obalenie Mussoliniego
**3 września** - podpisanie kapitulacji Włoch
**8 września** - oficjalne ogłoszenie kapitulacji Włoch
**12 września** - odbicie Benito Mussoliniego
**29 września** - powstanie Republiki Salo
**12 października** - bitwa pod Lenino
**28 listopada-1 grudnia** - konferencja Wielkiej Trójki w Teheranie
**1 grudnia** - konferencja w Kairze

**1944 rok**

**11-18 maja** - Monte Cassino
**4 czerwca** - zdobycie Rzymu
**6 czerwca** - lądowanie aliantów w Normandii
**20 lipca** - zamach na Hitlera w Wolfschanze
**1 sierpnia** - początek Powstania Warszawskiego
**7 sierpnia** - bitwa pod Falaise
**15 sierpnia** - alianci lądują w południowej Francji
**24 sierpnia** - kapitulacja Rumunii
**25 sierpnia** - wyzwolenie Paryża
**31 sierpnia** - zajęcie Bukaresztu przez Armię Czerwoną
**13 września** - wyzwolenie Aten
**17 września** - operacja Market Garden
**2 października** - zakończenie Powstania Warszawskiego
**16-25 grudnia** - nieudana ofensywa niemiecka w Ardenach

**1945 rok**

**17 stycznia** - wyzwolenie Warszawy
**19 stycznia** - rozwiązanie AK
**Luty** - wkroczenie aliantów do Niemiec
**4-11 lutego** - konferencja w Jałcie
**13-14 lutego** - nalot na Drezno
**27 marca** - aresztowanie 16 przywódców polskiego podziemia walki o Okinawę
**12 kwietnia** - śmierć Roosevelta
**13 kwietnia** - zdobycie Wiednia
**28 kwietnia** - rozstrzelanie Mussoliniego
**30 kwietnia** - samobójstwo Hitlera
**2 maja** - zdobycie Berlina
**7 maja** - podpisanie aktu kapitulacji w Reims
**8 maja** - podpisanie aktu kapitulacji w Berlinie
**8 maja** - ZAKOŃCZENIE WOJNY W EUROPIE
**16 lipca** - udana próba atomowa Amerykanów
**17 lipca-2 sierpnia** - konferencja w Poczdamie
**6 sierpnia** - zrzucenie bomby atomowej na Hiroshimę
**8 sierpnia** - ZSRR wypowiada wojnę Japonii, klęska Armii Kwantuńskiej
**9 sierpnia** - zrzucenie bomby atomowej na Nagasaki
**15 sierpnia** - kapitulacja Japonii
**2 września** - ZAKOŃCZENIE WOJNY ŚWIATOWEJ

# Kartki z mego życia

## Jedna po drugiej

ciąg dalszy z nr. 35

### IX. Okres powojenny

*„Gdy stajecie na skrzyżowaniu dróg, zastanówcie się zawsze nad słusznością każdego waszego wyboru".*
**Jan Paweł II**

Lato 1944-go. Lipiec. Po raz kolejny „zagrzmiała" szosa pod ciężarem zbrojnych jednostek niemieckich wracających pospiesznie „nach Hause" pod naciskiem trzech frontów białoruskich w ramach akcji „Bagration". Za nimi podążali różnego rodzaju kolaboranci niemieccy, uciekając od kary za zdradę i zbrodnie popełnione przeciw ludności cywilnej. W toku odwrotu bezwzględnie znęcali się oni nad mieszkańcami miast i osiedli, rabowali ich. Mieszkańcy wsi, przeważnie młodzież, uciekała do lasu, chroniąc swój dobytek od maruderów i kolaborantów niemieckich. To był okres między 14 a 20 lipca. Gdy się uspokoiło, wrócili do domów. Mieszkańcy nie bardzo cieszyli się z „wyzwolicieli", pamiętając lata 1939-1941. Jednak niektórzy mieli nadzieję, że władza sowiecka da ludziom lepsze życie, zlikwidują kołchozy, przekażą ziemię wieśniakom, nie będzie prześladowań, że podobno Józef Stalin obiecał to wszystko zrobić. Słowem naród spodziewał się realizacji swych marzeń.

Tuż za frontem podążały i panoszyły się wszędzie Oddziały Ochrony Zaplecza Armii Czerwonej „Smiersz", służby NKWD i NKGB. Roiło się także od zdrajców, donosicieli i kolaborantów sowieckich. Urzędy, szkoły, szpitale i inne instytucje były obsadzone przeważnie przez ludzi ze Wschodu. Dopiero teraz zaczął się koszmar, nie mniejszy, a może większy niż w czasie okupacji niemieckiej. Tam było wszystko jasne - otwarta walka z okupantem. Natomiast teraz każdy krok, każde słowo było pod kontrolą służb wywiadowczych i zwerbowanych tajnych informatorów i agentów. Człowiek stale żył w strachu. Z zamkniętymi ustami żyliśmy ponad 40 lat. Życie nauczyło ludzi nikomu nie ufać, wszystkich się wystrzegać, zapomnieć nawet o szczęśliwym dzieciństwie, o wszystkich tych, którzy przeżyli tamte czasy, którzy walczyli o wolność Ojczyzny, stawiali opór okupantom niemieckim, a potem sowieckim grupom operacyjnym i batalionom ścigania.

Jednak przymusowe milczenie nie wykreśliło z ludzkiej pamięci tragicznych wydarzeń z tego okresu. Pozostały w pamięci i sercach Polaków. Wśród mieszkańców chodziły pogłoski o aresztach członków AK w mieście i okolicznych wsiach, o łapankach młodzieży w wieku poborowym



do Armii Czerwonej, o rozgromieniu poszczególnych oddziałów AK. To wszystko działało na psychikę człowieka, trzymało go w strachu.

Wracając ze szkoły dowiedziałem się, że Tolek (Anatol) Wierciński wpadł w ręce NKWD gdzieś pod Iszczołną. Wspomniałem jego ostatni pobyt w naszym domu w lipcu. Był u nas częstym gościem. Śpiewaliśmy z nim często piosenki partyzanckie przy akompaniamencie gitary - popularna wtedy w obwodzie szczuczyńskim była „Łąka". Przytoczę parę zwrotek, które zostały w mej pamięci, do melodii „Legionów":

*Rzuciliśmy swe własne domy,*
*Rzuciliśmy najdroższych nam*
*Nie po to, by pisano tomy*
*Lub żeby zdobyć serca dam.*
*Myśmy partyzanci*
*Polscy rebelianci*
*Poszliśmy dzisiaj w las*
*Bo nadszedł czas,*
*bo nadszedł czas.*
*Obrzydły nam sierpy i młoty,*
*I obrzydł nam germański wróg*
*Dla pomsty mamy dość ochoty,*
*A kto nie z nami, ten jest tchórz.*
*Myśmy partyzanci...*

Od tego czasu z Tolkien Wiercińskim już nigdy się nie spotkałem. Prawdopodobnie podał inne nazwisko (nie chciał narażać rodziny). Skazany został na 10 lat. Zesłano go do kopalni węgla kamiennego. Wrócił w strony rodzinne gdzieś w 1955r., założył rodzinę, zamieszkał w Szczucznie. Jego młodszy brat Janek zginął we własnym domu w czasie obławy z rąk litewsko-białoruskich kolaborantów niemieckich.

Kiedy przeczytałem pracę Eugeniusza Skrobockiego pt. „Powstanie polskiego podziemia niepodległościowego na Grodzieńszczyźnie latem 1944r." wskrzesiły się w mojej pamięci dawno zapomniane obrazy z okresu lipiec-grudzień 1944r., sylwetki znajomych i mniej znajomych chłopców, o których pisał Eugeniusz Skrobocki. Nazwiska Władysława Misiuka z Nowosiołek, Adama Psiucha, Władysława Wołczka znałem chyba ze szkoły. O aresztowaniach Władysława Sienkiewicza, braci Danilewiczów, Dziadowicza i Stanisława Rudzia z Plant, których znałem z widzenia, opowiadali mieszkańcy wsi. Często czytałem z ciekawością konspiracyjną gazetkę pt. "Sprawy Polskie". Jednak nie wiedziałem, że redaktorami jej były znajome mi osoby: Gustaw Rapacki, Władysław Sienkiewicz, Wacław Grygielewicz.

W 80. latach przeczytałem książkę Bogomołowa pt. "W sierpniu czterdziestego czwartego". On pisał o tym, jak pod kierownictwem Głównego Zarządu Sił Zbrojnych i Ochrony Zaplecza Czynnej Armii Czerwonej i kontrwywiadu "Smiersz" toczona była działalność wywiadowcza, której celem była likwidacja oddziałów AK w okręgu wileńskim i zgrupowaniu nadniemeńskim. W niej zgodnie z sowiecką propagandą w tamtych czasach i nie tylko Bogomołow daje ocenę działalności AK jako nacjonalistycznie nastawionemu i uzbrojonemu "bandyckiemu" zgrupowaniu, które w latach 1944-1955 jakoby zabijało żołnierzy i oficerów Armii Czerwonej, urzędników, funkcjonariuszy partyjnych i sowieckich, prowadziło działalność wywiadowczą i dywersyjną, rabowało mieszkańców. Jeżeli z pierwszymi twierdzeniami można się częściowo pogodzić (nie musiały oddziały AK bez oporu czekać dopóki organy ścigania je likwidują, co zresztą i czyniły), to z ostatnim twierdzeniem pogodzić się trudno. Właśnie rabowanie mieszkańców, okrucieństwo i podstęp były właściwe partyzantom radzieckim, bynajmniej na naszych terenach.

W grudniu 1944r. wdarli się do naszego mieszkania troje uzbrojonych enkawudzistów, z nich jeden miejscowy ze Szczuczyna. Powiedzieli do ojca, że jest aresztowany i kazali natychmiast się zbierać. Mama przygotowała posiłek na drogę. Ojciec już nigdy nie powrócił do rodzinnego domu, na który przez całe życie pracował. Został osądzony pod zarzutem więzi z AK bez prawa korespondencji. Przeszedł drogą krzyżową od Szczuczyna przez Orszę, Borysów do poprawczego łagru w m. Uglicz w obwodzie jarosławskim tylko za to, że walczył w szeregach AK z okupantem niemieckim i pomagał Armii Czerwonej bić wspólnego wroga.

Z powodu katorżniczej pracy w łagrze zupełnie podupadł na zdrowiu. Mama odejmowała ostatnie okruchy żywności od licznej rodziny i wiozła mu paczki za setki, ba tysiące kilometrów, nie zważając na chłód, głód, zawieje, mrozy w wagonach cielęcych, by nie dać mu umrzeć z głodu. Nie zawsze udawało się w całości przywieźć posiłki. Rabusie, kryminaliści, których nie brakowało wówczas, wyciągali wszystko z toreb za pomocą brzytw i noży. I tylko zawdzięczając niezwykłej ofiarności mamy i pomocy współwięźnia Gustawa Rapackiego, byłego nauczyciela jednej ze szkół szczuczyńskich, ojciec przetrwał 5 lat na katordze sowieckiej.

Smutne było Boże Narodzenie i Nowy 1945 rok. Jako starszy w rodzinie byłem gotowy zostawić szkołę, lecz mama mi na to nie pozwoliła. Wzięła cały ciężar prowadzenia gospodarstwa na siebie. Kontynuowałem naukę w 7 klasie polskiej szkoły. W pierwszym półroczu 1944-1945r. szkolnego prowadził lekcje języka polskiego Władysław Chyliński, wspaniały człowiek i patriota, który potrafił w tamtych warunkach dyskretnie zaszczepić patriotyzm i wartości moralne w naszych sercach.

Wyjeżdżając prawdopodobnie do Polski (dobrze nie pamiętam), zaprosił nas do mieszkania i przekazał książki z własnej biblioteki. Dostałem tomik powieści Władysława Reymonta. Bardzo spodobała mi się powieść pt. "Pory roku". W niej autor cudownie opisuje przyrodę w różnych okresach roku, szczególnie w porze, którą nazywa "Przedwiośnie" (w literaturze rosyjskiej takiego odpowiednika nie spotykałem).

W szkole lekcje śpiewu prowadził organista kościelny. Zaproponował mi naukę gry na skrzypcach. Otrzymana podstawowa wiedza w dziedzinie muzyki pomagała mi w pracy zawodowej, w spędzaniu czasu w gronie towarzyskim i jak nie paradoksalnie zabrzmi, w tragicznych chwilach mojego życia podtrzymywała mnie na duchu.

A tym czasem wojna zbliżała się ku końcowi. Przed 8 maja 1945r. na ulicach miasta pojawiły się duże portrety marszałków Żukowa, Rokosowskiego i innych. Z zakończeniem wojny skończyłem 7 klasę. To był ostatni rok nauki w polskiej szkole. 8 i 9 klasę ukończyłem w rosyjskiej szkole średniej, która się mieściła w gmachu byłego Liceum Pedagogicznego. Warunki nauki były trudne: brakowało podręczników, przyborów szkolnych. Rok pisałem na czystych stronach blankietów, które w swoim czasie przyniosłem z urzędu starosty.

Miałem problemy z językiem rosyjskim. Dość uciążliwe było chodzenie do szkoły. Codziennie miałem do pokonania 10 km do szkoły i z powrotem. Czasami w zawieje śnieżne zatrzymywałem się na noc u kolegi szkolnego Kazimierza Kasperczuka ze wsi Ambilowce, który wynajmował mieszkanie w Szczucznie.

Znacznej grupie uczniów nie pozwolono ukończyć 10 klasy. W 9 klasie "oblali nas" na egzaminie z rosyjskiego. Rzecz polegała na tym, że nasz nauczyciel fizyki chciał zająć miejsce dyrektora szkoły Szczerbinkina, który wykładał język rosyjski. Będąc asystentem na egzaminie fizyk po prostu "oblał" taki odsetek uczniów, by można było wywalić rywala z krzesła dyrektora. To mu się zresztą udało. Zostaliśmy ofiarami tego podstępu. Tę informację otrzymałem przypadkowo przy spotkaniu z byłym dyrektorem. Naturalnie, że my, a było nas trzech, nie mogliśmy z tym pogodzić się. Nie uważaliśmy się za analfabetów. Udało nam się kontynuować naukę w szkole z białoruskim językiem nauczania, która mieściła się w gmachu przy ulicy Kirowa w Lidzie. Powstały tu kolejne problemy: dojazd, mieszkanie i wyżywienie.

Dojazd do Lidy był możliwy tylko pociągiem Grodno - Lida przez stację w Różance. Z tym dojazdem było różnie. Czasami się siedziało, przy innej okazji wisiało na stopniach wagonu, czasami udawało się przejechać na gapę. Z domu do Różanki było 12 km. Liczyłem, że z tym dam sobie radę. Z mieszkaniem znalazłem inne rozwiązanie. Urządziłem się w suterenie szkoły w pokoju, za ścianą którego była kotłownia. Było nas w tym pokoju ok. 10 uczniów w różnym wieku, co sprawiało niemało kłopotów z wykonaniem zadań domowych. Wieczorami przy słabym świetle odrabialismy lekcje na schodach lub na korytarzu szkoły.

Część podręczników była w języku rosyjskim. Trzeba było tłumaczyć je na język białoruski. Na początku było ciężko, ale potem jakoś się ułożyło. Spałem na własnoręcznie zrobionej pryczy z desek, materac wypchałem słomą. Żadnych warunków nie było, ale bynajmniej były cztery ściany z odrobiną ciepła od strony kotłowni. Natomiast wiele trudności moja nauka sprawiała mamie. Musiała się sporo pogłowić, jak mnie wyżywić, kiedy w domu czasami nie było kawałka chleba. Do domu przyjeżdżałem w każdą sobotę za prowiantem, a w niedzielę wieczorem musiałem iść z workiem na plecach, by zdążyć na pociąg. W tym okresie sporo się nauczyłem. Przede wszystkim żyć w zespole. Jedna sprawa - zachowanie się w domu, a inna - w zespole ludzi w ograniczonej przestrzeni. Zrozumiałem, że trzeba się liczyć z życzeniami i poglądami innych (jeden chce się uczyć, drugi spać, trzeci rozrabiać), nauczyłem się wyrozumiałości, koleżeńskości, życzliwości oraz poczucia humoru.




cdn.

**Stanisław PAWLUKIEWICZ**

# Tak jak w życiu

## Przesiadywanie w Internecie nie jest wcale bezpieczne

**Internet postrzegany jest coraz częściej jako zjawisko społeczne i kulturowe. Liczba użytkowników sieci równa jest już populacji największych metropolii świata i wciąż dynamicznie wzrasta. Pojawienie się Internetu i rozwój technologii IT otworzyły nowe, olbrzymie możliwości dla nauki, biznesu i kultury. Można nawet powiedzieć, że Internet zmienił świat. Zaczęły się rozwijać nowe dziedziny elektroniczne w handlu, bankowości, edukacji. Internet stał się efektywnym narzędziem pracy dla lekarza, biznesmena, naukowca, dziennikarza i wielu innych grup zawodowych. Przez Internet można znaleźć męża lub żonę. To jedna, powszechnie znana strona Internetu.**



Przestępczość to jego druga, ciemna strona, o której mówi się niewiele i rzadko. Wraz z nowymi możliwościami i perspektywami, jakie stwarza Internet, nadeszły nowe, nieznane rodzaje przestępczości. Dlatego najczęściej nie zdajemy sobie sprawy z zagrożeń czyhających w sieci, nie wiemy, jak się przed nimi bronić, ani jak je zwalczać. Nie wiemy nawet, czego się bać. Tymczasem surfowanie po globalnej sieci bez wiedzy o tym, że istnieje zagrożenie, jest tak bezpieczne, jak przeliczać sporą gotówkę w nocy pośrodku ulicy w ciemnej dzielnicy. Internet jako całość nie ma jednego właściciela, nikt w nim nie rządzi, nikt go nie nadzoruje, nie ma „policji" czuwającej nad bezpieczeństwem jego użytkowników. W Stanach Zjednoczonych dopiero od niedawna zaczęto modyfikować prawo uwzględniając specyfikę przestępstw z wykorzystaniem komputera i Internetu, a i to tylko w kilku stanach. Sądy wydały już pierwsze wyroki skazujące. Jednak w samym społeczeństwie amerykańskim, w którym Internet jest równie popularny, jak hamburger i guma do żucia, panuje przekonanie, że nie jest to medium bezpieczne i nie sposób się w nim ustrzec cybernetycznych przestępców. Internet, jak wskazują statystyki, jest domeną młodego pokolenia, przed którym komputer nie ma tajemnic. Cybernetyczny światek przestępczy to również ludzie młodzi (kobiety stanowią w tej grupie znikomy procent). Zdaniem wielu psychologów i socjologów, jest wśród nich zakompleksiona młodzież szukająca potwierdzenia swojej wartości, często również osoby o ponadprzeciętnym IQ, które w komputerze szukają ucieczki od szkolnej nudy. Motywem innych jest zabawa, choć są i tacy, którym nie w głowie zabawa, a walka o idee (np. idea freeware, - czyli bezpłatne wykorzystywanie i rozpowszechnianie różnych programów komputerowych). Często motywem działania jest chęć protestu przeciwko funkcjonowaniu różnych organizacji, a nawet rządów. Im haker starszy, tym niebezpieczniejsze są pobudki jego działania. Wielu z nich staje się prawdziwymi przestępcami, nastawionymi na czerpanie ze swojej działalności wymiernych korzyści materialnych. Niekiedy stają się czymś w rodzaju cybernetycznych szpiegów gospodarczych, wykradających na zlecenie dane i informacje z serwerów wskazanych firm. Dużą grupę stanowią tu osoby zwolnione lub niezadowolone z warunków pracy w danej firmie, twórcy oprogramowania, administratorzy, osoby mające dostęp do informacji i zabezpieczeń w swojej firmie. Z czasem większość hakerów robi karierę jako... specjaliści od bezpieczeństwa danych w poważnych firmach, bankach, instytucjach, które zatrudniają ich świadomie i celowo.

Motywem wielu działań jest seks i pornografia. Czasem można trafić na informacje, że 90 proc. globalnej sieci to są właśnie strony pornograficzne. Owszem, wydaje się, że ta ilość jest wyolbrzymiona, ale pewne jednak jest to, że ten biznes ma wielomilionowe obroty i przynosi krociowe zyski. Nie tak dawno w Polsce, razem ze służbami innych państw, doszło do zatrzymań ludzi, którzy produkują i rozpowszechniają w sieci dziecięcą pornografię. Niestety, liczba zatrzymanych, to tylko mały procent ludzi, którzy popełniają podobne przestępstwa. Jednym z głównych problemów sieci jest to, że nie wszyscy kierują się dobrymi myślami podłączając komputer do sieci. W Kościele katolickim nawet pojawiła się modlitwa przed załogowaniem się do Internetu, którą można znaleźć praktycznie na każdej katolickiej stronie internetowej.

### Jak w życiu

Ale czego powinien obawiać się zwykły użytkownik, który podłącza się do sieci z dobrymi zamiarami i chęcią z korzyścią spędzić czas? Wiele przestępstw zostało jedynie przeniesionych do Internetu z życia codziennego: piramidy finansowe, wyłudzenia (wyślij pieniądze, a otrzymasz to czy owo), puste obietnice wielkich zysków bez pracy i inwestycji, materiały dla domowego biznesu, fałszywe obietnice otrzymania karty kredytowej, darmowych z pozoru „prezentów", tanie książki, zazwyczaj poradniki, które nigdy nie docierają do adresata, usługi, które nigdy nie zostają wykonane, loterie, ruletki, konkursy, w których nigdy nie ma zwycięzcy (i nagrody głównej). Przestępstwa te są popełniane najczęściej, lecz ich szkodliwość ogranicza się na ogół do utraty niedużej sumy pieniędzy, strat natury moralnej i zdenerwowania. Jednak zdarzają się przestępstwa znacznie groźniejsze i brzemienne w skutkach. Zapewne wiele osób słyszało o hakerach czy choćby wirusach komputerowych, ale z pewnością nie wszyscy wiedzą, co to jest warez, „koń trojański", „mailing bomb" i czym grozi np. „cracking", „phreaking" czy „carding".

### Wirtualne gangi

W Internecie można wyszukać raport przeprowadzony na zlecenie firmy McAfee, jednego z czołowych producentów systemów zapobiegania włamaniom do sieci komputerowych. Badania, które objęły większość państw europejskich, uwzględniły doświadczenia najważniejszych instytucji zwalczających przestępczość internetową. Ich wyniki mogą szokować.

Internet opanowała mafia, która w sposób bezwzględny i niezwykle umiejętny przystosowała się do nowej rzeczywistości. Kradzieże, haracze, wymuszenia i oszustwa przeprowadzane są na globalną skalę, a tradycyjne metody, których synonimem był do tej pory kij bejsbolowy, zostały zastąpione przez znacznie bardziej wyrafinowane techniki.

Zmienił się także typ ofiary. W wirtualnym świecie zagrożeni są zarówno zwykli użytkownicy, jak i międzynarodowe korporacje i firmy, potężne i zdawałoby się nietykalne instytucje. A słysząc i czytając informacje z rozmaitych źródeł, można wywnioskować, że skala zjawiska ciągle rośnie i nic nie wskazuje na to, by ta tendencja miała się szybko zmienić.

Aktywność internetowych gangów jest terytorialnie nieograniczona. Tak jak sam Internet, nie zna ona granic politycznych i geograficznych. Ofiarami ataków padają firmy i pojedyncze osoby na całym świecie.

Wyspecjalizowane grupy przestępcze kradną poufne informacje, numery kart kredytowych i hasła dostępu do kont bankowych. W przypadku firm coraz bardziej popularne są akty zastraszania, a następnie wymuszania pieniędzy w zamian za ochronę w Internecie. Poszukując informacji na ten temat, można zauważyć, że w takich działaniach przodują gangi z krajów byłego ZSRR. Mechanizm jest następujący: system informatyczny ofiary - najczęściej jest nią firma działająca w branży, w której ochrona danych i bezpieczeństwo klientów są szczególnie ważne (banki, kantory bukmacherskie, biura maklerskie czy operatorzy kart kredytowych) - zostaje zaatakowany i w konsekwencji sparaliżowany, tak że jakakolwiek działalność czy komunikacja jest niemożliwa.

Po takiej prezentacji siły ofiara otrzymuje propozycję - płać, albo zrobimy to raz jeszcze. Tego typu ataki polegają na jednoczesnym atakowaniu ofiary z wielu miejsc. Do tego celu używa się zautomatyzowanych sieci składających się z komputerów zombie (od kilku do kilkudziesięciu tysięcy). Są to pojedyncze komputery wcześniej zainfekowane jakimś kodem (zazwyczaj koniem trojańskim), w wyniku czego atakujący przejmuje nad nimi całkowitą, zdalną kontrolę.

Zagrożenie ze strony komputerów zombie jest coraz większe. Według raportu „Spam Index", liczba zombie wciąż rośnie. Do zarażania stosuje się konie trojańskie, które instalują się niezauważalnie na komputerze ofiary i przejmują nad nim kontrolę. Trojany pozwalają także wykradać poufne dane, takie jak hasła dostępu, kody, numery kart kredytowych itp.

### Tak jak wszędzie

Niedawno portal IT - Belarus ujawnił informacje o tym, na co użytkownicy Internetu na Białorusi wydają swoje pieniądze, przebywając w sieci. Okazuje się, że zamiłowania białoruskich użytkowników sieci, niczym się nie różnią od amerykańskich czy europejskich. Poważnym problemem, a nie ciekawostką można nazwać to, że prawie 65 proc. wśród Białorusinów ściągających filmy z sieci, ściąga filmy pornograficzne lub erotyczne. Tak samo jest ze zdjęciami. Prawie nikt nie ściąga płatnej muzyki, a pirackie mp3. Ściągają gry, programy. Przesiadują na czatach, na stronach wirtualnych znajomości. Natomiast zapewne wiadomością dla większości użytkowników sieci może stać to, że nie zapewnia ona całkowitej anonimowości. Są programy, które posiada np. polska policja, dla monitorowania „podejrzanych" komputerów. A na komputer można wyjść dzięki adresowi IP, który posiada każdy korzystający z Internetu.

Tak jak w każdej dziedzinie życia istnieją patologie, tak również z nimi się walczy. Walka z przestępczością w Internecie jest o tyle trudna, że potrzebne są współpraca i zgranie organów ścigania różnych krajów, bo w globalnej sieci przestępca może znajdować się nawet na innym kontynencie. Ale nie trzeba zniechęcać się do serwowania po sieci, bo jest to na pewno olbrzymia pomoc, a także dużo pożytecznych, potrzebnych, a czasem niezbędnych informacji i nie tylko. W końcu, wszystko jest dla ludzi, tylko trzeba umieć z tego korzystać. I mieć się na baczności. Tak jak w życiu.

Przygotował Witali BARTOSZEWICZ

SPORT

# Sukces w Niemczech

12- letnia tenisistka z Grodna Anastazja Zabłocka (na zdj.) sensacyjnie wygrała międzynarodowy turniej tenisowy, który odbył się niemieckim Wolfsburgu.

W drodze do finału pokonała silnych przeciwników, ograła pierwszą rakietkę Niemiec. W finale ograła Rosjankę Annę Parszyną. Według tradycji, imię zwycięzczyni turnieju zostanie wygrawerowane na pucharze, który otrzymuje zwycięzca turnieju. Jej imię znajdzie się obok światowych sław tenisowych, takich jak Boris Becker i Nicolas Kiefer, którzy w swoim czasie wygrywali ten turniej.

Anastazja jest już w Grodnie i kontynuuje treningi. Do nowych zwycięstw utalentowaną tenisistkę przygotowuje ojciec, który jednocześnie jest jej trenerem. Iwan Zabłocki - mistrz sportu wioślarskiego - zgodził się odpowiedzieć na kilka pytań.

**Turniej był na bardzo wysokim poziomie, a tu takie sensacyjne zwycięstwo!**

- Tak, turniej w Wolfsburgu był na bardzo wysokim poziomie, dlatego bardzo się cieszę, że Anastazja pokazała charakter i zwyciężyła. Tę dyscyplinę sportu uprawia od 8 roku życia i jej postępy są bardzo widoczne. Już zwyciężała podczas innych turniejów, na mistrzostwach Białorusi.

**Kto wspierał Pana córkę?**

- Chciałbym skierować słowa wdzięczności do mera Grodna Aleksandra Antonienki i przewodniczącego Rady Deputowanych Grodna Borysa Koziełkowa, którzy



bardzo dużo robią dla rozwoju tenisa w Grodnie. Oprócz tego pomagają nam przedsiębiorcy, wśród nich dyrektor firmy „Kristalltrans" Aleksander Starochatni.

Dobrą wiadomością jest to, że w drugiej połowie września po rekonstrukcji będą otwarte korty tenisowe z syntetyczną nawierzchnią przy ulicy Tomina. A to znaczy, że mieszkańcy miasta będą mieli nowe możliwości do trenowania tenisa.

Michał DUBRAWIN, fot. autora

# Bóg gra zawsze razem

## W Watykanie też grają w piłkę nożną

W piłkę nożną gra się także w Watykanie. Napotyka to na niecodzienne trudności, bo przecież sutanna kapłańska przeszkadza w poruszaniu się na boisku. A z powodu habitów sióstr zakonnych zrezygnowano np. z założenia żeńskiej drużyny piłkarskiej.

Od dawna wiadomo, że państwo kościelne wydaje własne monety i znaczki pocztowe. Mało znane jest jednak, że ma ono także własną ligę piłki nożnej. Od 1972 roku rozgrywane są nawet watykańskie oficjalne mistrzostwa ligowe. Na murawie nie biegają jednak zawodowi piłkarze, tylko zafascynowani piłką pracownicy Watykanu. Drużyny rekrutują się z różnych departamentów administracji Watykanu. W lidze grają np. muzea watykańskie, Radio Watykan czy L'osservatore Romano. Zwycięzca jak wszędzie i we wszystkich zawodach sportowych otrzymuje puchar.

Jedno z pierwszych teologicznych założeń i reguł watykańskiej piłki nożnej pochodzi od włoskiego teologa modernistycznego, Giovanni Semeria (1931), który twierdził, że *„podporządkowanie wyższemu autorytetowi jest pierwszą zasadą, którą należy w piłce nożnej respektować"*. Właśnie dokładnie ten punkt reguły należy w Kościele od czasu do czasu na nowo przypominać. Gwardia szwajcarska także wystawia swoją drużynę. Chodzi bowiem o to, aby podwładnym dać możliwość, by trochę się poruszać i to wszystko. Gwardia papieska bowiem spędza większość swojego czasu służby na trzymaniu straży w „bezruchu".

Watykańska liga powstała w roku 1972, założona przez dwóch pracowników administracji watykańskiej. Jeden z nich wyraża pogląd, że piłka nożna wzmacnia poczucie wspólnotowości. Przez to wzmacnia się wspólnota kleru i świeckich w jedności. Na



*Drużyna polskich księży przed meczem*

początku spotykały się na boisku w lidze watykańskiej dwie drużyny po 11 piłkarzy każda. Często jednak zdarzało się, że drużyny nie były pełne. Z tego powodu utworzono w 1993 roku tzw. minidrużyny. W mini-lidze piłki nożnej gra po 5 piłkarzy w drużynie i do tego na mniejszym boisku. Watykańscy obserwatorzy zauważają, że mini-piłka jest i tak odpowiednio duża, jeśli weźmie się pod uwagę, że Watykan o powierzchni 44 km² i 500 stałych mieszkańcach, jest najmniejszym na świecie państwem. Można to w języku piłki przeliczyć po piłkarsku: Watykan ma powierzchnię równą powierzchni 40 boisk standartowych boisk piłki nożnej. Na szczęście Watykan posiada również poza swymi granicami w regionie Mostu na Tybrze liczne tereny i nieruchomości. Tam znajdują się hale sportowe, które służą do treningów.

Drużyny składają się w większości z Włochów pracujących w Watykanie, którzy nie posiadają obywatelstwa Watykanu. Z tego też powodu nie jest możliwe, aby stworzyć prawdziwą watykańską drużynę narodową. Watykan chce uczestniczyć w Mini-Mistrzostwach Świata w Piłce Nożnej i we wszystkich turniejach w jakich się da. W nieoficjalnych Mistrzostwach Świata w piłce nożnej biorą udział kraje niewchodzące w skład FIFA (Międzynarodowa Federacja Piłki Nożnej). Do „niezrzeszonych" oprócz Watykanu zaliczają się takie państwa, jak Gibraltar, Grenlandia, Tybet, Monako i t.d. Watykan zawsze nawiązuje kontakty z organizatorami, ale z powodu braku odpowiedniej liczby graczy watykańskich - ponieważ wśród pracowników watykańskich tylko gwardziści posiadają obywatelstwo - nigdy nie udaje się wystąpić w takiego rodzaju zawodach. Gdyby jednak udało się stworzyć narodową drużynę, to składałaby się ona w rzeczywistości tylko z gwardii papieskiej, bo oni jedynie mają obywatelstwo. Są przekonania, że Watykan mógłby nawet wygrać na przykład mini-mistrzostwa, ale niemożliwym jest, aby na rozgrywki wydelegować 11 gwardzistów, którzy potrzebni są codziennie w Watykanie, by pełnić swoją służbę. Oprócz nich, grają w piłkę nożną i księża. W Watykanie żartuje się, że gdyby zebrać wszystkich brazylijskich księży, to można by było stworzyć nieprzeciętną drużynę piłkarską. W Polsce w święta księża zawsze rozgrywają mecze towarzyskie z policją, nauczycielami lub strażą pożarną.

Spotkania Watykanu z innymi drużynami są rzadkością. W 1994r. rozegrano mecz z drużyną Republiki San Marino, która jest w składzie FIFA i regularnie uczestniczy w eliminacjach na mundiale i Mistrzostwa Europy. Mecz zakończył się remisem. Często rozgrywa się mecze z drużynami pielgrzymów. Pytania i propozycje przychodzą z całego świata, od różnych firm, których pracownicy chcą spotkać się na boisku z pracownikami watykańskimi. Tradycyjnie Watykan występuje w barwach żółto-białych i odpowiednią narodową świadomością. Rozumie się samo przez się, że przed każdym spotkaniem śpiewa się hymn Watykanu. Z dumą wspomina się mecz Watykan-Włochy. Widowisko było wielce komentowane w mediach jako graniczące z cudem: Watykan wygrał 4:1.

Obecnie myśli się, aby rozbudować System Ligi Watykanu. Tymczasem, władze FIFA jasno dają do zrozumienia, że gdyby napłynął wniosek z Watykanu o włączenie do organizacji, on byłby natychmiast rozpatrzony, i wtedy kto wie, może za kilka lat włączymy telewizor, i obejrzymy mecz eliminacyjny z udziałem Watykanu.

**Witali BARTOSZEWICZ/ KATOLIK**

FILM

# Szansa na nagrodę

Twórcy dramatu „Plac Zbawiciela", Krzysztof Krauze i Joanna Kos-Krauze, mają szanse na Europejskie Nagrody Filmowe 2007 - poinformowała Europejska Akademia Filmowa (European Film Academy - EFA), która przyzna te nagrody w grudniu w Berlinie.

Krauzowie będą rywalizować m.in. ze Stephenem Frearsem, Jirzim Menzlem, Tomem Tykwerem, zdobywcą tegorocznej Złotej Palmy w Cannes - Cristianem Mungiu, oraz z twórcą filmu o Edith Piaf - Olivierem Dahanem.

„Plac Zbawiciela" umieszczono na liście 42 filmów, które znalazły się w finale tegorocznej edycji Nagród EFA. Są na niej filmy wyprodukowane w 26 krajach. Jest ona dopiero pierwszym etapem rywalizacji o Nagrody EFA. Spośród filmów z tej listy wybrane zostaną następnie te, które uzyskają nominacje do Nagród EFA 2007 - w różnych kategoriach. Po uzyskaniu nominacji, filmy i ich twórcy włączą się w ostateczną rywalizację o Nagrody EFA 2007. Lista nominowanych będzie ogłoszona 3 listopada w Sewilli w Hiszpanii.

Oprócz „Placu Zbawiciela" na liście są m.in.: nagrodzony Złotą Palmą na tegorocznym festiwalu w Cannes rumuński dramat „4 miesiące, 3 tygodnie i 2 dni" w reż. Cristiana Mungiu (kraj produkcji: Rumunia), „Królowa" Stephena Frearsa (Wielka Brytania/Francja/Włochy), „Pachnidło. Historia mordercy" Toma Tykwera (Francja/Hiszpania/Niemcy), „Obsługiwałem angielskiego króla" Jirziego Menzla (Czechy/Słowacja), "Niczego nie żałuję - Edith Piaf" Oliviera Dahana (Francja, Czechy, Wielka Brytania), "Ostatni król Szkocji" Kevina Macdonalda (Wielka Brytania), "Irina Palm" Sama Garbarskiego (Belgia/Niemcy/Luksemburg/Wielka Brytania/Francja) oraz "Izgnanie "Andrieja Zwiagnicewa (Rosja).

Europejskie Nagrody Filmowe są przyznawane od 1988r. Do 1997r. nosiły nazwę Felix. Pierwszym polskim zwycięzcą w kategorii najlepszy europejski film był obraz Krzysztofa Kieślowskiego - "Krótki film o zabijaniu". Nagrodami EFA uhonorowano również inne polskie produkcje, wśród nich "300 mil do nieba" Macieja Dejczera (1989r., w kategorii najlepszy "młody" film).

W tym roku Nagrody EFA zostaną przyznane po raz 20. Jubileuszowa ceremonia odbędzie się w Berlinie 1 grudnia.

**PAP/HB**

IZRAEL

# Ule z epoki Salomona

Najstarsze znane dotychczas ule odkryto na Bliskim Wschodzie, w biblijnej *„krainie mlekiem i miodem płynącej"* - podał w komunikacie Instytut Archeologii Hebrajskiego Uniwersytetu w Jerozolimie. Prof. Amihai Mazar z tego instytutu podkreśla, że są to jedyne ule odkryte na terenie starożytnego Bliskiego Wschodu. Wykopalisko potwierdza biblijne określenie Izraela jako *„krainy mlekiem i miodem płynącej"*.

Ule pochodzące z IX i X wieku przed Chrystusem, czyli z epoki króla Salomona i pierwszych królów izraelskich, odnaleziono na terenie wykopalisk starożytnego miasta Tel Rehov w dolinie Bet She'an, niedaleko Jordanu.

Wykopaliska pokazały intensywny rozwój pszczelarstwa na tych ziemiach. Odkryto ponad trzydzieści co najmniej trzypoziomowych uli, ustawionych w trzech rzędach i mogących wyprodukować pół tony miodu rocznie. Szacuje się, że na tym terenie mogło znajdować się nawet 100 uli.

Ule o kształcie cylindrycznym, zrobione z gliny i suszonej słomy, mają wysokość 80 cm, a średnicę - 40 cm. Miniaturowy otwór umieszczony na górze pozwala pszczołom wejść do środka, natomiast miód wyciąga się przez otwór w dolnej części ula.

**PAP/HB**

KĄCIK DZIECIĘCY




# Urodziny Stracha Stacha

Strach Stach obchodził trzecie urodziny, więc zwierzęta z bliska i z daleka przyszły mu złożyć życzenia. Był wśród nich borsuk Bartek, krowa Kalina, kret Krzyś i wiele innych.

Królik Kicuś przytoczył taczkę pełną marchewki i najpiękniejszą z nich podarował strachowi, żeby sobie zrobił nowy nos, a myszka polna Polcia postanowiła zamieszkać w kieszeni płaszcza Stacha.

- *Och, tu jest całkiem wygodnie* - pisnęła. - *I będę miała towarzystwo podczas długich zimowych miesięcy.*

**Hayden McALLISTER, Jane CARRUTH**



HUMOR

- *Aniu, umiesz „jeleń"* - spytałam, chociaż wiedziałam, że nie potrafi.

- *Nie.*

- *A jak mówisz?*

- *Lejeń.*

- *A chcesz się nauczyć?* (cisza) *Powiedz „je..."* (znowu cisza)

- *Umiem "żółw".*

***

Natalka wypytuje 4,5 letniego Wojtusia:

- *Czy Natalka jest ładna?*

Wojtuś odpowiada: *"Tak, Natusia jest ładna"*.

- *A czy mamusia jest ładna?*

Wojtuś na to: *"Tak mamusia jest ładna"*.

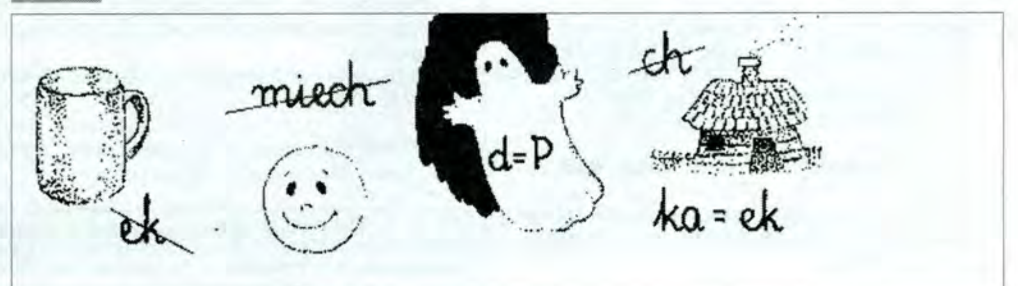
Następują kolejne pytania o babcię, dziadka, którzy oczywiście też są ładni. Aż wreszcie przychodzi kolej na pytanie: *"A czy tatuś jest ładny?"*, na co Wojtuś po chwili namysłu: *"Tatuś nie jest brzydki"*.

***

Hakim siedzi na łóżku i ogląda książeczkę, nagle zaburczało mu w brzuszku. Zmieszany chłopiec z głaszcząc się po brzuszku woła: *"Mamo! Mamo! Bziuch mówi!!!"*

**CZASDZIECI**

REBUS



## Prenumerata - 2007

Ф. РД-1

Міністэрства сувязі Рэспублікі Беларусь

**АБАНЕМЕНТ** на газету / часопіс 63863 (індэкс выдання)

**Głos znad Niemna**

(назва выдання)

На 2007 год па месяцах:

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | | | | | x | x | x |

Куды (паштовы індэкс) (адрас)

Каму (прозвішча, ініцыялы)

**ДАСТАВАЧНАЯ КАРТАЧКА**

ПВ | месца | лі-тар — на газету / часопіс 63863 (індэкс выдання)

**Głos znad Niemna**

(назва выдання)

| Кошт | падпіскі | 9 720 руб. | Колькасць камплектаў | 1 |
|---|---|---|---|---|
| | пераадрасоўкі | руб. | | |

На 2007 год па месяцах:

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | | | | | x | x | x |

Куды (паштовы індэкс) (адрас)

Каму (прозвішча, ініцыялы)

## Kącik gastronomiczny

# Bigos myśliwski

**Składniki:** 1,5 kg kiszonej kapusty, 50 g suszonych śliwek bez pestek, 20 g suszonych grzybów, 700 g pieczonych mięs (resztki pieczonej dziczyzny, ptactwa lub wieprzowiny czy wołowiny), 300 g różnych wędlin (szynka, baleron, bekon, kiełbasa myśliwska), 2 cebule, 2 szklanki bulionu, sól, pieprz, listek laurowy, 10-12 ziarenek jałowca, szklanka czerwonego wytrawnego wina, łyżka smalcu

**Sposób przygotowania:**

Umyte śliwki i grzyby wkładamy do osobnych rondelków, zalewamy niewielką ilością przegotowanej wody i zostawiamy na 1-2 godziny. Obgotowujemy, kroimy w paski. Posiekaną kapustę wkładamy do rondla, dodajemy listek laurowy, jałowiec, zalewamy gorącym bulionem i gotujemy na niewielkim ogniu 20-30 minut. Drobno pokrojoną cebulę szklimy na smalcu, dodajemy do kapusty razem z pokrojonymi grzybami. Mieszamy i dusimy około godziny. Dodajemy pokrojone śliwki i mięsa, wlewamy wywar z grzybów i śliwek, ponownie mieszamy i gotujemy ok. 30 minut. Wkładamy pokrojone wędliny, doprawiamy do smaku pieprzem i ew. solą, wlewamy wino, dusimy jeszcze kilkanaście minut.

Przepis według książki Hanny Szymanderskiej „Kuchnia polska. Potrawy regionalne" wyd. przez Świat Książki, Warszawa 2004.

**PORADNIK DOMOWY/HB**

## Gratulacje

Z okazji imienin i urodzin Szanownej Dyrektor Domu Polskiego w Lidzie **Izabeli TYRKIN** składamy wiązankę najserdeczniejszych życzeń: dobrego zdrowia, pomyślności, radości na co dzień, obfitych łask Bożych.

*Niech dla Pani*
*W Pani życiu*
*Radość zawsze lśni.*
*Nie znaj smutku,*
*Złego skutku,*
*Ani troski chmur,*
*Na swej niwie*
*Żyj szczęśliwie,*
*Wszystkim służ na wzór.*

**Pracownicy Domu Polskiego, Zarząd Lidzkiego Rejonowego Oddziału ZPB, grono nauczycieli języka polskiego, Klub Kobiet, Kierownicy i uczestnicy zespołów, ZG ZPB i redakcja Głosu**

Z okazji urodzin Szanownej **Janinie ŻOL** składamy moc najserdeczniejszych życzeń:

*Obyś żyła najdłuższe lata,*
*Niechaj radość dni Twe splata,*
*Niech Ci szczęście się uśmiecha*
*Z córki i wnuczek będzie pociecha*

**dyrektor i pracownicy Domu Polskiego, Zarząd Lidzkiego Rejonowego Oddziału ZPB, Klub Kobiet**

### Czy pamiętasz, że...

**10 września** - Mikołaja, Pulcherii
**11 września** - Jana, Prota
**12 września** - Najśw. Imienia Maryi
**13 września** - Jana, Amata
**14 września** - Podwyższenia Krzyża Św.
**15 września** - NMP Bolesnej, Katarzyny
**16 września** - Korneliusza, Cypriana

## Piosenka na życzenie

# Jakżeś niestała

**Muzyka: Seweryn Krajewski**
**Sł. Agnieszka Osiecka**

Jakżes niestała w niekochaniu,
jakże niemiłość twoja krucha.
Ileż powitań w pożegnaniu,
jak dobrze słyszysz, gdy nie słuchasz.

Nie słuchasz, nie słuchasz,
nie słuchasz, nie słuchasz.

Zaśnijże, zaśnij pora późna,
nagli serdeczny diabeł stróż.

Tym się od innych on odróżnia,
że dźwiga w pysku bukiet róż.

Nie słuchasz, nie słuchasz,
nie słuchasz, nie słuchasz.

Zwolna opadasz na posłanie,
noc już nadchodzi z niedaleka.
Tak zasypiając!, kochanie,
co dobrze wiedzą, że ktoś czeka.

Ktoś czeka, ktoś czeka,
ktoś czeka, ktoś czeka.

## Śmiech to zdrowie!

***

Pierwsza w nocy. Kobieta pyta małżonka:

*- Kochany, czy kupisz mi futro?*
*- Kupię.*
*- Tak się cieszę!*
*- Nie ma z czego.*
*- Dlaczego?*
*- Bo ja mówię przez sen.*

***

Córka wraca wieczorem do domu. Ojciec informuje ją:

*- Był ten twój wielbiciel i chciał prosić cię o rękę.*
*- To bardzo miłe z jego strony, tylko jak ja mogę opuścić mamusię?*
*- Możesz ją sobie zabrać.*

***

*- Kto cię tak pogryzł?*
*- Mój pies.*
*- Jak to się stało?*
*- Wróciłem do domu trzeźwy i mnie nie poznał.*

***

*- Tato! Tato!* - wołają dzieci - *Możemy sprzedać trochę twoich butelek i kupić chleb?*

*- Jasne... Ech...* - rozrzewnił się ojciec. - *Co wy byście, dzieci, jadły, gdyby nie ja...*

***

Egzamin na wydziale radiotechniki. Profesor siedzi i stuka palcami w blat, studenci piszą coś w skupieniu, tylko jeden nic nie kuma. Nagle dwóch studentów zerwało się, podbiegło, wzięło wpisy i wyszło. Potem jeszcze kilku. Potem cała reszta. Na koniec został tylko biedny niekumaty. Profesor mówi do niego:

*- Chodź pan, wpiszę dwóję...*
*- Ale dlaczego? Nie sprawdził pan mojej pracy, a innym pan powpisywał od ręki...*
*- Panie kolego. Wystukiwałem w blat Morsem: „Kto chce piątkę niech podchodzi... Kto chce czwórkę niech podchodzi..."*

***

Do opery wybrali się też Kowalscy. Ubrali się odświętnie, podjechali taksówką, ustawili się w kolejce po bilety.

- *"Tristan i Izolda", dwa bilety poproszę* - mówi jakaś para przed nimi. Pan Kowalski nachyla się więc też nad kasą i prosi:

- *Zygmunt i Regina, dla nas też dwa.*

***

W parku na ławce leży książka. Widzi ją student prawa. Zaczyna czytać:

*- Eee tam. Żadnych opisów morderstw, popełnianych przestępstw... To nie dla mnie.*

Widzi ją student matematyki:

*- Eee tam. Żadnych wzorów, zadań algebraicznych... To nie dla mnie.*

Podnosi ją student medycyny:

*- O! „Pan Tadeusz"! Nie wiem, co to jest, ale mogę nauczyć się na pamięć.*

### Cennik
**życzeń, podziękowań, ogłoszeń drobnych**

cena (z podatkiem VAT) za 1 linijkę umowną (28 znaków - liter):

| tekst | mniej niż 300 zn. | więcej niż 300 zn. | komercyjne |
|---|---|---|---|
| zwykłe | 360 rub/lin; | 320 rub/lin; | 500 rub/lin; |
| pogrubioną czcionką | 460 rub/lin; | 420 rub/lin; | 540 rub/lin; |
| w czarnej ramce | 420 rub/lin; | 400 rub/lin; | 520 rub/lin; |
| w czerwonej | 460 rub/lin; | 440 rub/lin; | 540 rub/lin; |

nekrologi na stronie 2 o wymiarach 81x30 mm 2500 rub

**Numer konta Bielinwiestbanku w Grodnie: 3015204440014, kod 705**
**YHH 500059292**

ZADZWOŃ

**Drobne ogłoszenia w Głosie dla mieszkańców Grodna pod całodobowym numerem telefonu**
**166.**





GŁOS

**Wydawca:** SZ „Związek Polaków na Białorusi"
**Adres redakcji:** 230023 Grodno ul. Dzierżyńskiego 32
**Tel.** (0152) 72-31-69, fax (0152) 72-00-75, 72-31-69
**e-mail:** glosznadniemna@mail.grodno.by
glosznadniemna@yahoo.com

**Redaktor naczelny: Andrzej DUBIKOWSKI**

**Redaktorzy:** Tatiana Zaleska (zastępca redaktora naczelnego), Alicja Samiec (sekretarz redakcji), Helena Bohdan

**Fotograf:** Jarosław Waniukiewicz
**Łamanie:** Witali Bartoszewicz
**Prenumerata:** można zamówić w każdym urzędzie pocztowym na Białorusi (do dnia 15 każdego miesiąca).
**Cena gazety** w prenumeracie miesięcznej wynosi 3 240 BYB.



Рэгістрацыйнае пасведчанне № 685. Індэкс 63863
Аб'ём выдання - 4 друкаваныя аркушы Заказ № - 3992 Наклад 2550 асобнікаў
Штотыднёвік "Глос знад Немна" (на польскай мове) ISSN 1563-3233
Адрас рэдакцыі: 230023 Гродна вул. Дзяржынскага, 32
Друк: Гродзенскае абласное ўнітарнае паліграфічнае прадпрыемства "Гродзенская друкарня" Гродна вул. Паліграфістаў, 4
Падпісана да друку 6.09.2007 у 1500
Якасць друку адпавядае якасці прадстаўленых рэдакцыяй дыяпазытываў.



**Bądźmy w kontakcie**

Czekamy na Państwa telefony od godz. 9.00 do 18.00, **tel. (0152)72-31-69**

